

Pełna tabela wygranych Państw. Loterii Klasowej

KURIER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Czwartek 30 września 1937 r.

Nr. 269

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec,
Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa
uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do druku i przesyłką pocztową 2.50

3 miliony berlińczyków wiwatuje
na cześć Mussoliniego i Hitlera

BERLIN, 29.9. Już od samego rana dnia wczorajszego Berlin przygotowywał się do gigantycznej manifestacji na Malsfeld, która stała się kulminacyjnym punktem wizyty Mussoliniego w Niemczech.

W godzinach po południowych wszystkie drogi prowadzące na Malsfeld zostały się oddziałami organizacji partyjnych, spieszącymi w stronę Stadionu Olimpijskiego, tłumami ludzi, setkami samochodów i autobusów, którymi berlińczycy i liczni przyjezdni spieszyli na wielką manifestację.

Wzdłuż szlaku, którym przejeżdżali mieli obaj wodzowie, zgromadziły się za nieprzerwanym kordonem Frontu Pracy i S.A. setki tysięcy ludzi.

Koło godz. 6 wieczorem zdalał się słyszeć zbliżający się coraz bardziej gromot entuzjastycznych okrzyków — znak, że Duce i Führer już jadą przez miasto.

Z wieży przy Stadionie Olimpijskim rozległ się głos słynnego dzwonu olimpijskiego. Milionowa rzesza zebrana na Malsfeld zwróciła głowy w stronę bramy. Gdy ukazał się Führer i Mussolini tłumy ogarnął szal radości. Okrzyki i wiwaty zagłuszyły grane przez silną orkiestrę hymny narodowe obu państw.

Na trybunie ukazał się minister propagandy dr. Goebbels. Zameldował Mussoliniemu i Hitlerowi, że na Malsfeld zgromadziło się milion ludzi, a wzdłuż trasy 2 miliony. Przy głośnikach radiowych mów ich słuchać będzie 115 milionów Włochów i Niemców.

Z kolei zabrał głos kanclerz Hitler, a po nim Mussolini. Szef rządu włoskiego mówił po niemiecku, wprowadzając z włoskim akcentem, tłum jednak rozumiał go dobrze i żywo reagował na wszystkie mocniejsze słowa jego mowy.

PRZYJĘCIE U GOERINGA

BERLIN, 29.9. Wczorajsze przełipnięcie spędził Mussolini na zwiedzaniu miasta. Wraz ze swą przybył on najpierw do historycznego arsenału w Ber-

linie, następnie wyjechał do Poczdamu, gdzie zwiedził kościół garnizonowy i zamek Sans-Souci.

W południe Mussolini bawił krótko w ambasadzie włoskiej, a następnie udał się do berlińskiej siedziby faszystów. Na powitanie Duce zjawili się 2.500 faszystów i 3.500 dzieci włoskich z całych Niemiec. Rodacy zgłoszili szefowi faszystów gorące przyjęcie.

Po południu Mussolini wraz z min. Ciano był gościem premiera Goeringa w jego posiadłości leśnej Karinhall pod Berlinem. Na powitanie Mussoliniego wystąpiła kompania honorowa wojsk lotniczych, a fanfary łowczych odegrały hejnał powitalny. Podczas przyjęcia

gen. Goering wręczył Mussoliniemu odznakę honorową niemieckiego lotnictwa.

WYJAZD MUSSOLINIEGO

BERLIN, 29.9. Dzisiejszy dzień poświęcony był armii niemieckiej. O godz. 10.30 Mussolini złożył wieniec pod pomnikiem poległych, po czym wraz z kanclerzem Hitlerem przyjął obok politechniki wielką defiladę oddziałów niemieckich.

Defilada zakończyła się około godz. 1 po poł.

O godz. 15 wodzowie udali się na dworzec, gdzie nastąpiło pożegnanie.

W drodze powrotnej aż do granicy Niemiec towarzyszył Mussoliniemu zastępca Führera, Rudolf Hess.

Nowa encyklika Ojca św.

O POGAŃSTWIE I KOMUNIZMIE

RZYM, 29.9. Ojciec św. wydał nową encyklikę, w której ponownie wskazuje a niebezpieczeństwo, jakie grozi cywilizacji i kulturze ze strony komunizmu i pewnych prądów reakcyjnych, które „przez wszczepianie kultu dla państwa, dążą do przywrócenia ustroju publicznego opierającego się wyłącznie na autorytecie władz cywilnych, zapominając o mądrych przekazaniach Pisma św. i w ten sposób powracając do błędów i moralności pogańskiej”

Strajk okupacyjny

W FABRYCE „RYGAWAR”

WARSZAWA, 29.9. W fabryce wyrobów gumowych „Rygawar” wybuchł strajk okupacyjny. Wszyscy robotnicy w liczbie 650 osób spędzili noc w fabryce. Na dziś zwołano konferencję w inspektoracie pracy dla rozpatrzenia postulatów strajkujących i możliwości płatniczych fabryki.

Tysiące zabitych i rannych
w Wuhu i prowincji Szantung

TOKIO, 29.9. Jak donosi agencja „Domei”, oddziały japońskie, posuwające się wzdłuż linii Pekin—Siuiuan, całkowicie zawiadnęły rejonem i miastem Pinditsian, mającym ważne znaczenie strategiczne. W operacjach tych brała aktywny udział kawaleria niemiecka księcia Teh-Wanga. Ten mon-

golski książę jest, jak wiadomo, predyktowany na głowę mającego powstać niezależnego państwa mongolskiego.

SZANGHAI, 29.9. W godzinach wieczornych otrzymano wiadomość, że eskadra japońska złożona z 30 samolotów dokonała nalotu na miasto Wuhu, położone w odległości 80 km. od Nankinu.

Wiadomość ta wywarła wielkie wrażenie, ponieważ miejscowość Wuhu leży w strefie, która dotychczas była oszczędzana przez Japończyków. W związku z tym dziesiątki tysięcy uchodźców z Nankinu szukało schronienia w Wuhu. Miasto stoł w płomieniach. Szkody wyrządzone przez bombardowanie są bardzo wielkie. Liczby ofiar w ludziach nie zdołano dotychczas ustalić.

ESKADRY BOMBARDUJĄ
PROWINCJE SZANTUNG

SZANGHAI, 29.9. Komunikat sztabu chińskiego donosi, że 8 japońskich eskadr powietrznych, liczących od 8 do 19 samolotów każda, dokonały nalotu na południową część prowincji Szantung. Zbombardowano miasto Szidzow, Liutian, Sysui, Myntsin, Liansiatian, Tsuiifu (miasto rodzinne Konfucjusza), Tsajan i Czijsui. Wszędzie są liczne ofiary wśród cywilnej ludności.

WALKI NA CAŁEJ LINII

PEKIN, 29.9. Po gwałtownym bombardowaniu przez lotników wojska japońskie rozpoczęły atak na miasto Ho-Cien, znajdujące się na półwieści drogi pomiędzy linią kolejową Pekin — Hankou a linią kolejową Tientsin — Pukou. Zajęcie miasta Sien-Hsien oczekiwane jest lada chwila. Oddziały japońskie, które zajęły miasto Hsin-Lo na linii Pekin — Hankou, dotarły do Tang-Tu po zacieklej walce, stoczonej z wojskami chińskimi na brzegach rzeki Cza.

LONDYN, 29.9. Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że obustronna kanonada rozpoczęła się zaraz po północy w chwili po gwałtownym wybuchu torpedy, którą Chińczycy uświłowali zatopić okręt admirałski „Izumoto”.

Japończycy ostrzeliwują Pu-Tung, zaś baterie chińskie kierowały ogień na okręty japońskie. Jeden z pocisków chińskich padł na składy wielkiego przedsiębiorstwa brytyjskiego.

AGENCI SOWIECCY
rozstrzelują „czerwonych” robotników hiszpańskich

SALAMANKA, 29.9. Na odcinku Villaverde na stronę powstańców przeszło kilkudziesięciu milicjantów, należących do narodowej konfederacji pracy z komisarzem politycznym na czele. Oświadczyli oni, iż uciekają przed prześladowaniami, których przedmiotem są członkowie ich stronnictwa i dodali, że najwybitniejsze osobistości z pośród przedstawicieli związków zawodowych zostały zamordowane w tajemniczych okolicznościach przez agentów so-

wieckich, będących na służbie rządu Walencji. W ciągu września rozstrzelano około 800 robotników madryckich, należących do narodowej konfederacji pracy.

PARYŻ, 29.9. Z San Sebastian donoszą, że hiszpańska prasa faszystowska komunikuje, iż rząd hiszpański miał wydać dekret, na mocy którego rodziny uciekinierów milicjantów rządowych mają być aresztowane i oddane do dyspozycji władz.

Podejrzana przyjaźń Plewickiej
i 25.000 fr. nagrody za wskazanie sprawców porwania

PARYŻ, 29.9. Policja francuska pomimo energicznych poszukiwań nie natrafiła na ślady, które by mogły wyjaśnić zagadkę tajemniczego zniknięcia gen. Millera.

Niektóre dzienniki francuskie na własną rękę prowadzą śledztwo, osiągając pewne rezultaty. Współpracownik „La Liberte” np. zdołał ustalić nazwisko osoby, z którą gen. Miller odbył rozmowę w siedzibie związku kombatanów rosyjskich przed udaniem się na tajemnicze spotkanie. Jest to były wojskowy rosyjski, zamieszkały obecnie w Belfordzie w Alzacji.

Cała prasa interesuje się wciąż Plewicką, jedyną osobą zamieszkaną bezpośrednio w aferę i znajdującą się w rękach policji.

Jeden z dzienników donosi, że Plewicka regularnie co miesiąc otrzymywała z granicy 2.000 franków.

Dziennik wyraża przypuszczenie, że była to jej pensja szpiegowska.

Zwrócono też uwagę na ścisłą, choć utrzymywaną w tajemnicy, przyjaźń Plewickiej z żoną generała hr. Ignatiewa. Generał ten bawił przez wiele lat na emigracji, był członkiem związku kombatanów rosyjskich, zdradził jednak swych przyjaciół i przeszedł na służbę sowiecką.

Żoną jego znana była za czasów carskich, jako artystka-tancerka Truchanowa. Gen. Skoblin nie utrzymywał wprawdzie stosunków ze zdradzą, ale na pewno komunikował się z nim za pośrednictwem żony, przyjaciółki Truchanowej.

Związek kombatanów rosyjskich w Stanach Zjednoczonych, pragnąc przyspieszyć śledztwo, przesłał do dyspozycji policji francuskiej 25.000 franków, jako nagrodę, dla tego, kto doprowadzi na trop sprawców porwania i przyczyni się do wyjaśnienia zbrodni.

PRZYPOMINAMY WSZYSTKIM!

że Wystawa Katowicka przed zimą 2.X — 17.X.1937 r.

uruchomiona zostanie już w najbliższych dniach na terenach wystawowych TARGÓW KATOWICKICH.

Telefon 300-71.

Zawsze i wszędzie pamiętaj
że szczęście sprzyja kolektorze

K A T A L A

KATOWICE, Dyrekcyjna 2

Losy do I-szej klasy już są do nabycia

3908

TABELA LOTERII

Z dnia 29 września

Ciągnięcie I i II GŁÓWNE WYGRANE

21. 1.000.000 na nr: 6424

Stala dzielona wygrana zł. 20.000 na nr:

65118

21. 30.000 na nr: 417

21. 10.000 na nr: 116152 144121

21. 5.000 na nr: 4019 34648 45909 63133

128951

21. 5.000 na nr: 4019 34698 45909 63133

40242 52232 74914 79504 92581 12309 25558

127816 133762 135693 142415 150505 153348

171881 184169

21. 1.000 na nr: 3037 7672 11467 16164 21577

22295 23222 24358 34724 35434 4137 42572

51005 64258 66128 66535 67946 71502 78077 78721

81284 82247 89720 90135 92191 98907 106152

116557 118861 122823 124561 131490 140314

140397 141872 142092 144964 154231 156322

157340 171098 172807 175717 178900 180371

180378 184377 185741

Wygrane po 200 zł

25 182 203 44 707 1165 745 47 81 974
2022 10 955 83 538 56 662 729 847 88 3055
84 119 27 254 66 84 323 53 573 654 70 747
53 444 67 4006 55 133 66 401 20 32 531 714
20 5088 188 207 502 665 78 762 851 6330
456 93 625 24 902 7140 283 58 326 58 425
521 93 607 751 97 934 59 8070 142 43 204
377 434 72 517 644 756 818 30 57 9021 168
362 407 504 615 22 807 91 53
10005 125 67 215 23 65 67 341 70 407
41 751 84 995 11029 78 86 333 968 12221
411 96 605 863 13018 140 330 440 513 711
873 14399 406 49 542 51 634 64 738 337
71 15012 22 330 43 63 508 78 648 763 918
74 16065 74 75 152 492 604 827 919 94
7135 223 25 432 833 73 85 961 18026 48
92 313 46 605 778 19052 342 463 516 46
654 87 702 609 44 64 29
20127 226 31 57 21166 87 577 638 984
87 22017 118 496 510 12 789 806 906 16
40 23335 454 596 606 704 61 24031 295
416 47 532 36 40 56 734 76 96 24012 416
45 93 630 917 21 26003 10 43 112 315 443
89 504 23 64 628 95 751 887 27066 99 131
53 74 226 49 348 55 513 802 28005 34 64
39 837 593 609 750 941 81 29173 381
551 621 91 712 56 70 861 66 917 45
30716 99 863 95 942 70 31430 534 687 843
512 16 32172 507 671 766 79 866 33029 310
333 466 779 928 32 34116 371 877 722 856
95 920 3527 354 597 672 730 39 961 56406
64 164 75 213 346 537 56 102 967 37020
100 71 558 627 719 45 890
38302 457 90 571 600 5 53 757 840 50 32
39032 56 163 285 421 39 73 669 709 77
40006 43 415 56 75 740 833 969 41307
8 23 428 39 639 707 44 853 930 67 42220
71 426 508 35 958 65 43134 62 470 570 675
94 784 904 44154 300 83 512 13 591 45287
315 77 443 720 857 46001 94 2680 93
690 8 824 39 4708 39 314 43 63 88 266
303 663 711 41 828 81 90 981 48106 10 27
728 867 922 49057 112 303 29 438 670 927
90086 139 210 34 389 410 576 664 51153
116 393 422 614 809 942 52134 342 328
687 894 934 23467 65 79 90 595 638 814
54093 120 324 517 60 562 707 812 902
53 58 35166 217 364 418 569 698 56015
316 29 42 520 616 759 802 57014 299 326
44 456 86 517 798 828 76 941 58078 296
652 778 801 19 59018 146 53 742 647 757
58 860 90
60211 477 549 703 67 881 61060 128 249
34 214 58 61 630 908 24 33 83 62170 304 86
556 683 732 74 97 847 54 63043 168 210 720
805 35 932 64139 350 63029 51 56 353 56
470 80 810 15 913 66090 335 84 454 585 943
68040 161 494 518 608 70 40 913 72 68004
104 224 821 60 845 910 69400 59 804 81
900 64 83
70030 58 228 81 413 57 518 72 636 811
51 98 984 71030 390 453 91 58 605 32 41
802 48 64 86 903 50 70 72003 4 307 426
27 899 909 73 73047 75 202 496 517 79
893 924 14383 504 613 822 75157 218 85
334 428 71 929 35 80 835
76276 93 323 77 419 544 666 983 77081
490 626 823 65 939 59 78164 236 92 94
436 48 621 33 726 65 852 56 79138 78 404
558 633 923 50

Ks. Windsor

PRZYBYDĄ NA POŁOWANIE
DO POLSKI

STANISŁAWÓW, 29.9. (tel. wł.). Obecnie w powiecie Dolnińskim odbywają się wielkie polowania, na które przybyło wielu myśliwych z kraju i zagranicy.

Niedawno przybyli tu: senator Janusz ks. Ładziwiłł z rodziną, lord Belper Algerman

Henri z Anglii, dr Winterfeld Ludwik z Berlina, Friedrich Einsinger z Wiednia, Rosenberg Fritz z Monachium, Maria Ralfy i Stefan Novotny z Czechosłowacji, ks. Windischgrätz z Budapesztu, arcyksiążę Habeburg i kilku zagranicznych dyplomatów.

Krążą również uporczywe pogłoski, jakoby w tych dniach przybyć miał ks. Windsor z małżonką.

Ciągnięcie III

Wygrane po 500 zł

14 207 357 774 973 1152 92 346 623 77
891 929 2007 45 265 396 714 31 811 946
277 484 928 65 72 24026 91 507 83 659 722
250 356 578 605 13 744 895 5038 244 328
32 589 677 761 933 69 6021 68 186 267 397
663 724 891 986 7186 239 323 84 603 8257
363 825 9712 12
12028 406 45 60 73 522 642 812
11000 91 232 415 79 806 921 12186 360 73
535 59 920 13385 591 841 89 938 14135
240 63 323 890 19071 361 666 801 979
16183 464 50 563 659 714 17060 387 535
80 823 69 904 18283 538 795 835 15185
265 349 445 51 631 942 67
20129 280 317 26 707 420 976 21392
99 737 72 888 22625 75 958 74 98 23057
277 484 928 65 72 24026 91 507 83 659 722
812 21 66 25209 567 81 611 26086 758
27009 334 577 646 67 762 949 28669 783
29086 884
300115 933 225 55 323 489 404 654 781
31675 710 802 32004 229 59 875 967 93
33163 86 229 36 68 452 638 39 72 783 873
96 34141 63 241 343 45 54 89 97 781 957
71 35168 388 436 503 616 832 962 36099
226 36 57 436 731 37014 323 55 516 600
94 32004 50 581 82 854 987 39218 575 97
608 44 739 82 882
40112 348 491 813 41006 351 413 786 87
982 83 42037 856 43027 285 93 438 977
84024 137 273 361 552 901 507 83 659 722
589 888 43003 113 234 302 83 91 311 92
662 897 47186 355 56 584 694 844 48184
91 307 675 786 49380 401 525 722 40
50096 161 249 334 445 723 601 51190
453 570 617 93 754 502 52633 95 953 53040
406 501 87 649 711 819 54696 875 980
55201 338 59 82 422 62 530 774 569 56047
73 164 84 321 440 539 50 629 85 501 57023
337 34 679 97 58006 65 173 75 400 40 690
710 61 913 38 362 60 884 925 63
601894 369 482 734 61061 857 62319 574
771 863 63991 92 483 502 657 64151 619
89 844 65257 66078 103 24 215 43 99 443
321 608 610 610 610 610 610 610 610 610
241 368 477 188 69137 700 451 776 872
70131 32 221 67 640 64 627 827 900
71062 320 467 674 94 766 823 72035 280
428 506 733 73336 457 602 5 6 64 64 74086
891 11436 45 421 329 636 75 942 81
473 661 733 76366 75 511 63 741 62 887
916 72646 567 78126 321 813 51 79086 97
198 216 398 402 658 720
891 11436 45 421 329 636 75 942 81
81076 56 342 549 57 61 757 82159 549 52
721 38 913 83311 449 617 43 84266 314 441
43 715 857 959 71 85091 298 302 416 602
85103 378 658 920 24 87457 85 88209 340
78 418 25 788 865 89059 81 474 738 975
90047 162 63 73 275 81 85 482 778 870
91041 199 279 405 600 43 833 92018 121
92 301 510 682 725 51 942 93019 213 552
68 317 917 974 902 484 571 606 52 724
93 95056 92 410 729 93 96486 97171 342
676 727 73 826 971 98078 232 67 393 642
742 867 99067 87 326 465 93 507 34
100099 176 453 90 744 63 805 101173 78
383 483 656 65 70 884 102186 256 322 429
583 95 647 103000 118 493 512 57 104020
159 412 627 25 743 916 105010 580 60 66
106359 701 3 88 899 107083 127 488 94
891 11436 45 421 329 636 75 942 81
699 734 91 868 921 109138 58 200 702
110049 90 222 84 310 88 646 844 965 67
110806 417 78 95 881 937 112078 90 218
42 378 422 30 725 947 113294 80 652 709
111436 45 421 329 636 75 942 81
115180 291 439 704 85 821 116214 53 328
431 733 117011 64 471 503 58 708 852
118009 184 209 92 320 77 407 16 594 880
943 120282 613 44 46 674 121036 428 82
75 577 661 92 911 51 122188 287 97 614
27 913 14 15 123031 774 469 538 843
124088 282 84 87 508 803 40 125937 632
110 297 901 61 81 823 801 904 134812 69
327 586 96 792 931 67 80 94 128238 61 424
34 591 956 129344 747
1300225 246 432 787 867 934 76 44 131031
106 500 86 853 904 55 132468 763 133038
110 297 901 61 81 823 801 904 134812 69
899 925 131114 297 378 485 635 136256
608 9 850 137097 262 731 138148 290 461
80 599 812 139046 151 61 847 797

140121 91 564 816 341010 57 438 831 91
940 142253 493 705 143098 278 522 780
144017 768 804 145003 139 424 503 77 91
664 146211 56 322 482 83 517 726 147016
75 168 70 293 709 853 97 148004 445 741
957 149075 80 261 331 848
150424 658 807 50 584 151309 38 79 485
533 729 931 152089 140 327 37 40 825 935
153068 143 245 386 413 748 92 827 911
154071 436 667 79 713 155180 507 674 740
888 156135 59 437 76 538 678 753
17090 108 42 276 459 548 600 735 824 70
988 158285 465 159105 647 779 891
160022 517 613 876 906 162122 301 20
60 170 799 50 162058 347 616 721 83 83
893 163384 663 164247 23 350 407 370
830 901 59 165030 56 267 370 580 96 606
774 855 56 90 943 58 166073 161 219 42
390 412 640 786 167255 459 688 974 168030
22 232 308 597 656 78 813 169056 61 95
415 540 75 669 865 905 54 61
170064 442 47 764 171045 329 887 912
172046 399 535 63 828 94 173070 91 304 25
559 720 174034 204 302 910 175130 49 67
493 531 616 722 176040 233 454 96 773
835 177414 58 587 659 789 92 97 828 972
80 178057 357 99 736 974 179044 320 702
911
180120 80 230 482 527 181301 34 519 63
826 182194 401 534 731 817 62 183511 782
184111 356 428 40 602 737 88 185163 371
721 22 186311 46 887 96 187028 109 337
99 410 338 631 929 188184 208 189036 57
154 664 662 798 834 958
190227 327 40 417 32 78 501 622 743 47
885 97 191091 250 329 669 889 975 192172
269 394 431 735 85 910 48 193179 699
194160 206 1 6459 570 697 826

Ciągnięcie IV

Wygrane po 2.500 zł

475 650 731 1406 871 2620 792 871 3607
4356 752 5081 739 926 6231 7309 8167 297
659 9405
10362 472 757 11169 230 313 12348 11302
681 14249 48 16385 822 17207 903 15 18272
608 19285 89
170123 721 825 21304 693 22460 757 23072
1356 750 621 979 24032 251 539 606 806
15582 26485 810 909 27117 410 28179 387
29554
30178 278 521 650 755 31765 32782 911
33435 34031 387 35752 399 36079 227 345
38258 39728 91
40538 869 41666 42340 425 735 43031
734 45089 336 535 46656 4727 638 48721
49175
50191 356 831 51454 656 995 52286 628
53815 356 516 844 55202 5 726 837 5706
770 58438 89182
60322 586 61463 701 62637 724 898
63388 64526 65038 432 68344 722 839 69054
179 556 79
70012 376 613 71194 72134 58 98 73354
74305 529 95 602 78 76211 411 573 77703
506 78533 740 75996 763 884
80469 504 607 744 81725 951 82037 192
83375 86165 535 87716 88120 240 89057
202 423
90053 91758 92941 94836 95642 96423
856 907 26 99 97076 92 331 719 98315 54
444 670 99315 62 814
903 100187 471 101112 590 607 761 102155
658 81 703 24 838 982 103673 973 105236
70 445 106133 107730 108090 263 109853
110075 411 798 881 992 111187 968
122520 312 428 597 657 92 774 132260 774
843 114288 115027 116087 87 879 976 998
171314 138148 338 139304 458
120215 474 121335 638 122955 123259
125128 244 478 126738 813 127352 128092
833 801 129063 466
130328 477 553 131493 690 132558 133552
134235 787 135304 919 136069 219 632
137068 80 637 138326 547 823 139230
140398 141048 483 775 907 142410 98
143108 238 311 761 144388 329 145211 448
146072 537 645 147061 459 537 664 804
148503 149454 852
151534 948
152941 153613 72 154798 155089 749
156400 157323 561 646 158158 689 883
159244 303 778
160560 903 74 161207 408 163052 185
164815 165064 588 166604 167655 168173
711
170917 86 173790 174273 587 175016 241
510 176876 177964 178505 655
180015 181196 182210 481 982 183067 359
183049 222 501 78 185128 247 532 186892
189255 459 795 820
190586 80 871 191087 192088 354 438
754 193134 61 364 662 732 831 194440 528
890

Okólnik Prezesa ministrów O URZĘDOWANIU STAROSTÓW I UR

Polska wskazuje drogi rozwiązania międzynarodowych zagadnień gospodarczych

Polska podjęła inicjatywę rozwiązania kompleksu zagadnień gospodarczych w skali międzynarodowej. Na ostatnim zebraniu komisji ekonomicznej Zgromadzenia Ligi Narodów wiceminister przemysłu i handlu dr A. Rose wygłosił wielkie przemówienie programowe, zawierające podstawowe polskie tezy, dotyczące gospodarki światowej.

Polska bowiem wychodzi z założenia, że nie może być mowy o stabilizacji stosunków na świecie, o utrwaleniu polityki pokojowej, dopóki nie zostaną usunięte najważniejsze przeszkody w dziedzinie gospodarczych stosunków między państwami.

Przeszkody te tkwią w trzech dziedzinach: finansów, handlu i pracy. A więc po pierwsze: obroty kapitałów skomplikowały się tak dalece, że stanowią hamulec w normalizacji światowych stosunków gospodarczych. Po drugie: wymiana towarów na świecie ulega poważnemu zahamowaniu; jesteśmy świadkami nadmiaru surowców w pewnych państwach, a rażącego ich braku w innych. Po trzecie: w różnych połaciach świata jest nadmiar rąk do pracy, w innych są niewyżyskane tereny do pracy, marniejące wskutek utrudnień imigracyjnych...

Te trzy olbrzymie zagadnienia:

krążenia kapitału, obrotu towarowego i pracy

stanowią jeden wielki, nierozrwalny kompleks, który wymaga rozwiązania w skali światowej.

Któż ma podjąć to zagadnienie? Polska uważa, że powołana jest do tego w pierwszym rzędzie Liga Narodów. Niewątpliwie areopag genewski poniósł w ostatnich latach szereg porażek, gdyż chciał rozwiązywać konflikty, nie mając do tego potrzebnej siły. Natomiast Liga Narodów jest bezspornie powołana do podjęcia i rozstrzygnięcia kompleksu zagadnień, które mają swe źródło w wadliwej strukturze ekonomicznej świata i które właśnie

uniemożliwiają Lidze Narodów odegrać pozytywną rolę w kwestiach polityki międzynarodowej.

Przed rokiem, już na poprzednim Zgromadzeniu Ligi, Polska wystąpiła z poważną inicjatywą. Wskazała na zahamowanie ruchu kapitałów i wymiany towarowej pod wpływem egoistycznej polityki gospodarczej szeregu państw, co doprowadziło do konieczności — jak wiemy — do powstania naraz celnych, ograniczeń dewizowych, a tym samym do zahamowania rozwoju gospodarczego świata. Wskazała na rażącą nieproporcjonalność w korzystaniu z surowców przez poszczególne państwa. Wskazała wreszcie na to, że szereg przeludnionych krajów, które przed wojną lokowały nadmiar sił roboczych drogą wyemigracji, dziś jest odcięty od możliwości emigracyjnych,

a tym samym skazanych na coraz większe bezrobocie i pauperyzację mas.

Z tego też wychodząc założenia wiceminister Rose przedstawił w Genewie polskie tezy, które w syntetycznym ujęciu brzmią:

Koncepcja przywrócenia wolności tylko w dziedzinie wymiany towarowej — jak tego domaga się liberalistyczny pogląd gospodarczy — dałaby korzyści tylko wielkim, tylko bardzo zasobnym i doskonale urządzonym państwom.

Wolność obrotów powinna objąć zatem nie tylko towary, ale również kapitał i pracę.

Tylko bowiem w ten sposób można pomóc państwom słabszym gospodarczo, dopiero się rozwijającym.

Trzeba dalej przewidzieć temu, aby na świecie powstały dwa bloki gospodarcze: państw, rządzących się systemem liberalistycznym — i państw, zmuszonych do t. zw. autarkii, a więc z konieczności ograniczających swój rozwój ekonomiczny.

Trzeba wprowadzić do międzynarodowej dyskusji kwestię emigracyjną, a więc czynnik populacyjny, sprawę pracy dla ludzi, nie mogących jej uzyskać w przeludnionych, lub nieuprzemysłowionych krajach. Trzeba więc opracować konkretny plan międzynarodowej współpracy w tej dziedzinie, a przede wszystkim bardzo dokładnie zbadać,

jakby ułatwić emigrację do krajów, rozporządzających surowcami kolonialnymi,

względnie jakby te surowce skierować do krajów rozmaitych, by zasilić w nich przemysł, a zatem zważyć w ten sposób klęskę bezrobocia.

Inicjatywa polska posiada zatem — jak z powyższych tez programowych widać — zasad-

nicze znaczenie i olbrzymi zasięg.

Nie ulega też wątpliwości, że stanowić może punkt wyjścia akcji o bardzo doniosłych skutkach.

Trzeba tylko — jak to stwierdził nasz przed stawiciel na forum Ligi — aby „zaczął się na

terenach Genewy okres opracowywania konkretnych środków zaradczych, które razem winny się złożyć na program akcji międzynarodowej, o której od wielu lat się mówi, jednak bez wyciągnięcia praktycznych wniosków...”

M. N.

Angielscy przemysłowcy węglowi opuścili Polskę

Delegacja angielskich przemysłowców węglowych, która brała udział w kolejnym spotkaniu polsko-angielskiego porozumienia węglowego opuściła po 4-dniowym pobycie Polskę, wywołując jak najniższe wspomnienia.

Członkowie angielskiej delegacji byli niezwykłe zadowoleni z przyjęcia i z wielkim zainteresowaniem oglądali zabytki Krakowa, ko-paźnie w Wieliczce, piękne partie tatrzańskie.

Przemysłowcy angielscy byli mile zaskoczeni sympatią, okazywaną im nie tylko przez kółka związane z przemysłem węglowym, ale również i ze strony społeczeństwa, co znalazło wyraz w przyjęciu wydanym na ich cześć przez hr. Potockiego w pałacu „pod Baranami”.

Obrazy obu delegacji nacechowane były

dużą serdecznością i wzajemną życzliwością, jakkolwiek w czasie poprzedniej konferencji uzgodnienie poglądów obu stron wydawało się bardzo trudne. Tym razem w czasie obrad w Krakowie, delegacja angielska wykazała wiele zrozumienia dla nowo wytworzonej sytuacji, przyrzekając jak najżywcze rozpatrzenie polskich postulatów po zbadaniu odpowiednich materiałów i cyfr.

Po ukończeniu tych badań, obie delegacje ponownie spotkają się, celem sprecyzowania osiągniętych wyników. Należy przeto oczekiwać, że następne spotkanie doprowadzi do ostatecznego sformułowania nowej umowy, która lepiej i z większą korzyścią dla obu stron spełni swe zadanie.

„Małe uchybienia” w czerwonej armii

Wojskowy dziennik sowiecki „Krasnaja Zwiezda” donosi o „małych uchybieniach”, które przeszkadzają normalnej pracy wyszkoleniowej pułków sowieckich.

„Na poligonie panuje wołająca o pomstę do nieba dezorganizacja,

— pisze „Kr. Zwiezda” (nr. z 17 VIII). Upłynęło dwa i pół miesiąca od chwili rozpoczęcia ćwiczeń letnich, a poligon, jak dawniej, pozostaje cały zarośnięty krzakami i polczywami. Blindáže nie ponumerowane i nie podzielone według odległości. Czerwonoarmiejcy i dowódcy tracą po 2—3 godziny dziennie na przygotowania do ćwiczeń strzeleckich.

Charakterystyczny wypadek zaszedł w 164 pułku. Ćwiczenia w strzelaniu powinny były rozpocząć się o godz. 7 rano. O oznaczonej godzinie cały pułk był na miejscu. Lecz zamiast przystąpić do ćwiczeń

2 godziny stracono na wyrwanie krzaków i przestawianie tarć. Kolumny w ogóle nie mogły strzelać na żądane odległości. Ani pracownicy poligonu, ani sztab nie zainteresowali się tym faktem”.

Jakoś to wszystko nie wiąże się z opowiadaniem o doskonałym wyszkoleniu czerwonej armii, które tak chętnie rozpowszechnia za granicą prasa lewicowa.

Z DNIA

LUSTRACJA W Z. N. P.

We wtorek o godz. 2 po południu komisariat Rządu w Warszawie rozpoczął lustrację lokalii Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Smulikowskiego.

Przeprowadzono rewizję ksiąg, korespondencji i aktów.

W wyniku lustracji wykryto podobno niedokładności kasowe polegające na tym, że w kasie zamiast gotówki znalaziono pokwitowania na dyskretnie pożyczki udzielane członkom zarządu, na sumę 24.000 zł.

Ponadto lustracja stwierdziła poważne przekroczenia budżetowe. Budżet, uchwalony na ostatnim walnym zebraniu, wiedeń związkiem przekroczył o sumę 200.000 zł.

Lustracja trwała do godz. 8 rano.

W ostatniej chwili w kołach dobrze poinformowanych rozszalał się sensacyjny pogłoska, że w Związku Nauczycielstwa Polskiego mianowany będzie kurator rządowy.

Belgia wybrana DO RADY LIGI NARODÓW

Belgia została wybrana w Genewie na członka Rady Ligi Narodów 47 głosami na 52 głosujących.

„Przysięgam posłuszeństwo ADOLFOWI HITLEROWI”

Nauczyciele polskich szkół prywatnych na pograniczu zawezwani zostali ostatnio do kompotentnego powiatowego radcy szkolnego, któremu złożyć musieli przysiężenie wierności. Treść przysiężenia dla nauczycieli obywateli niemieckich brzmi w tłumaczeniu:

„Przyrzekam, że będę wierny i posłuszny wodzowi Rzeszy i narodu niemieckiego Adolfowi Hitlerowi i moje obowiązki służbowe spełniać będę sumiennie i bezinteresownie”. Nauczyciele obywatele polscy składali również przysiężenie, które brzmiało jak następuje:

„Zobowiązuję się moje obowiązki służbowe spełniać sumiennie i bezinteresownie i dawać posłuch ustawom i wszelkim zarządzeniom państwa narodowo - socjalistycznego”.

Proces „ABC”

PRZECIW „DOBREMU WIECZOROWI”

W Sądzie okręgowym w Warszawie wyznaczono na 4 października proces, wytoczony przez redakcję „ABC” przeciwko redakcji „Dobrego Wieczoru” za to, że „Dobry Wieczór” po zamachu na płk. Koca imputował „ABC”, że zna środowisko, które dokonało zamachu.

Do sprawy żadnych świadków nie wezwano.

„Europa jutrzejsza będzie faszystowska” Doniosłe mowy Hitlera i Mussoliniego

Jak donieśliśmy już pokrótce wczoraj, kulminacyjnym punktem pobytu Mussoliniego we wtorek w Berlinie była gigantyczna manifestacja na Maifeld z udziałem około miliona osób.

W czasie tej uroczystości obaj wodzowie wygłosili doniosłe mowy, których wyśłuchało, według słów kanclerza „115 milionów obywateli obu krajów”.

Duce przemawiał po niemiecku, którym to językiem doskonale włada; tylko akcent ma cudzoziemski i silnie zaznacza zgłoskę „v”.

MOWA HITLERA

Kanclerz Hitler w swym przemówieniu oświadczył, że wtorkowa manifestacja jest manifestacją ludów. Kanclerz podkreślił, że przez 15 lat, w ciągu których „podmawiano Niemcom ogólnych praw ludzkości” Włochy „nie brały udziału w poniżaniu Niemiec”.

— Siła wojskowa Niemiec i Włoch — zakończył kanclerz — tworzy dziś najmocniejszą gwarancję utrzymania tej Europy, która ma jeszcze poczucie swej misji kulturalnej i nie jest skłonna zapisać się w ołtarz rozprzeczania skutkiem działania czynników destrukcyjnych.

Dwa ustroje nacjonalistyczne pełne poczucia swej wielkości znalazły ku sobie drogę i stoją przy sobie, podczas gdy równocześnie idee demokratyczne - marksistowskiej międzynarodówki wykazały się mogą wszędzie tylko demonstrować nienawiść i rozdzielenia.

Każda jednak próba, zmierzająca do rozwiązania lub rozwiązania takiej wspólnoty narodów przez wygrywanie jednej strony przeciw drugiej, przez ślania podejrzeń, bądź też przez

podsuwanie im nieistniejących w istocie celów, spalił na panewce zarówno wobec pragnienia tych 115 milionów, które tworzą tę manifestację wspólnoty, jak i zwłaszcza wobec woli dwu mężów, którzy przed wami tu stoją.

MOWA MUSSOLINIEGO

Po przemówieniu Hitlera zabrał głos Mussolini, który raz jeszcze oświadczył:

— Za podróżą moją do Niemiec nie kryją się żadne tajemne zamiary. Nie knuje się tutaj nic, by te, już dość rozbita Europa, dalej rozbiła.

Uroczyste potwierdzenie i stwierdzenie mocy osi Rzym — Berlin nie jest skierowane przeciw innym państwom.

My, narodowi socjaliści i faszyci, chcemy pokoju i będziemy zawsze gotowi pracować dla pokoju, dla rzeczywistego i owocnego pokoju, który nie przechodzi milcząco nad zagadnieniami, wynikającymi ze współżycia narodów, lecz je rozwiązuje.

Całemu światu, który z napięciem stawia pytanie, co będzie wynikiem spotkania w Berlinie: wojna czy pokój — możemy obaj, kanclerz i ja, głośno odpowiedzieć: pokój!

Mussolini podkreślił dalej więzy łączące faszyzm i narodowy socjalizm i zapewnił, że Włochy nigdy nie zapomną, iż Niemcy nie przyłączyły się do antywłoskich sankcyj, po czym oświadczył:

— Ani w Niemczech, ani we Włoszech nie ma dyktatoru, lecz istnieje siły i organizacje, służące narodowi, żaden rząd w żadnej części świata nie posiada w tym stopniu poparcia narodu, jak rządy Niemiec i Włoch.

Największymi i najprawdziwszymi demokracjami, jakie zna dzisiaj świat, są demokracja niemiecka i włoska.

Wspólnota ideowa Niemiec i Włoch znalazła swój wyraz w walce przeciw bolszewizmowi,

tej nowoczesnej formie najmroczniejszej bi-zantyjskiej tyranii, temu nieświechanemu wykazywaniu łatwości niosci mas, temu rządowi głodu, krwi i niewoli.

Te formy ludzkiego zwyródnienia żyjącą kłamstwem, zwalczał faszizm po wojnie ze skrajną energią, zwalczał ją słowem i bronią.

Tak też uczyniliśmy i w Hiszpanii, gdzie padły tysiące włoskich faszystowskich ochotników dla ratowania europejskiej kultury, tej kultury, która doczekać się może jeszcze odrodzenia, jeżeli odrzuci się od fałszywych bogów z Genewy i Moskwy i zwróci się do słonecznych praw naszej rewolucji.

Towarzysze, już kończę. My i wy nie szermujemy poza granicami naszych krajów żadnej propagandy w potocznym znaczeniu tego słowa, by zwerbować zwolenników. Wierzymy, że prawda posiada w sobie dość siły, by przetrwać wszędzie i że ona ostatecznie zwycięży.

Europa jutrzejsza będzie faszystowska skutkiem logicznej konieczności wypadków, a nie skutkiem naszej propagandy.

Nie wiem — zakończył Mussolini — czy i kiedy obudzi się Europa, jak powiedziano w Norymberdze, bowiem czynne są tajne, a jednak dobrze znane siły, zmierzające do obrócenia wojny domowej w pożar światowy.

Ważnym jest, że nasze obydwie wielkie narody, przedstawiające w masie ludzkiej olbrzymią liczbę 115 milionów, wspólnie kroczą w jednym, niezachwianym postanowieniu.

Gdy Mussolini zakończył swą mowę odegrano hymny narodowe włoski i niemiecki.

Po capstrzyku kanclerz Hitler i Mussolini powrócili przez miasto do pałacu, w którym mieszka Mussolini. Liczne tłumy, mimo deszczu, czekały na moment powrotu.

„Przez świetlice, boiska, strzelnice ---

zdobędziemy duszę i serca młodzieży“

Sprawozdanie z odprawy Związku Strzeleckiego

W życiu społecznym Zagłębia Dąbrowskiego zaobserwować można ciekawe zjawisko: w organizacjach o charakterze wojskowym czy półwojskowym, w organizacjach, w których praca wykonywana jest przez ludzi z wojskiem mocno związanych — panuje ład, porządek, dyscyplinowanie, sprawne i skuteczne działania. Do wypowiedzenia takiego twierdzenia upoważniają, między innymi: obchód „dnia rezerwisty” w ub. niedzielę w Sosnowcu i, tegoż dnia, odprawa wyszkoleniowa komendantów i prezesów Związku Strzeleckiego w powiecie Będzińskim. Typ organizacji, w których praca polega nie na dyskusjach i sporach, nie na politykowaniu — ma w chwili obecnej największe widoki rozwoju i uznania w opinii.

Zdawaliśmy sprawozdanie z obchodu „dnia rezerwisty” w Sosnowcu, z obchodu, który do wiódł, iż są ludzie w Zagłębiu, którzy mają poczucie odpowiedzialności i obowiązku w pracy społecznej. Poniżej zamieszczamy sprawozdanie z odprawy wyszkoleniowej komendantów i prezesów Związku Strzeleckiego powiatu Będzińskiego również potwierdzające tę opinię. Przytaczamy sprawozdanie nadesłane nam przez komendę Związku Strzeleckiego ujęte w formie lapidarniej, wojskowej, a jednak — jakże wiele mówiącej — mówiącej iż Związek Strzelecki kroczy po drodze narodowo — państwowych wskazań i celów, po drodze Obrony Narodowej.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Sosnowcu odprawa wyszkoleniowa komendantów kompanij, prezesów, komendantów, prezesów, komendantów oddziałów powiatu Będzińskiego poprzedzona nabożeństwem w Kościele kolejowym.

Odprawę zajął wiceprezes W. Szeński, witając przybyłych przedstawicieli: wicestarostę H. Heynara, powiatowego komendanta PW kpt. W. Nowakowskiego, kpt. Woźniakowskiego, por. Chmielowskiego, wiceprezesa OZN dra M. Rajsa, redaktora S. Arnolda oraz studiujących kierowników ruchu strzeleckiego w powiecie z najmniejszych jednostek organizacyjnych — oddziałów.

Następnie bardzo serdeczne życzenia Związku Strzeleckiemu złożyli: wicestarosta H. Heynar i dr. M. Rajsa podkreślając zaszczytną tradycję i bogaty dorobek w pracach na rozległych odcinkach zagadnień ZS, który stanął na wysokim poziomie wśród organizacji i przoduje w życiu społecznym mas młodzieżowych.

Porządek odprawy obejmował spostrzeżenia i wytyczne w poszczególnych działach pracy, sprawozdania i zapytania prezesów, prezesów oddziałów, co też zostało wyczerpane w obszernych referatach powiatowych władz strzeleckich.

W wygłoszonych referatach specjalny nacisk położono na prace świetlicowe, propagandę, obowiązkowość w oddziałach żeńskich — kierowniczką PK ob. E. Pierzchałowa; opracowane programy i realizacje ich przez oddziały żeńskie — komendantką PK ob. E. Gallotówna; założenia statutowe, współpracę w zarządach, sprawy administracyjne gospodarcze, Koła przyjaciół, penermaty — ob. St. Abramański; wychowanie obywatelskie i przygotowanie kadr — prof. F. Rządowski; organizowanie i udział w uroczystościach, reprezentacje, walne zebrania, zaciąg do hufców p.w., rekrutację orląt, udział strzelców w Uniwersytecie robotniczym w Sosnowcu, obsyłanie kursów, strzelectwo, współpracę wśród oddziałów i członków, inicjatywę członków, cele i zadania Z. S. — komendant powiatu Z. Nowara.

Z zamierzeniami w nowym roku szkolnym p. w. zapoznał zebranych powiatowy komendant PW kpt. W. Nowakowski.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że na terenach oddziałów prace prowadzone są systematycznie, a po przeszkoleniu kadry na kursach, koncentracjach, ćwiczeniach i obozach, oddziały przystąpiły do organizowania i wyszkolenia zgłaszających się kandydatów do p.w. oraz tworzenia zespołów orleńczy. Oddziały

wybudowały o własnych siłach dom strzelecki w Nivce, krytą strzelnicę małoskalową przy Hucie Katowicza, w bieżącym roku rozpoczęły budowę strzelnic małoskalowych w Nivce i przy fabryce A. Deichala w Sosnowcu, oraz w projekcie jest budowa domu strzeleckiego przez oddział w Sosnowcu, przy hucie „Staszec”.

Jest to trwałym czynem obywatelskim zje-

regów strzeleckich, które oprócz przeszkalaniania się na dobrych obywateli żołnierzy, poświęcają również wolny czas i bezpłatną robociznę — by stwarzać silne podstawy w realizacji za miereń Związku Strzeleckiego — biorącego bardzo czynny udział w wielkiej akcji Obrony Narodowej.

W czasie odprawy przewodniczący W. Szeński w imieniu władz strzeleckich i zebranych złożył gratulacje kierownicze ob. E. Pierzchałowej, prezesom J. Pitakowi, S. Dudzie, komendantowi A. Marchwickiemu, odznaczonym krzyżem zasługi, oraz kompanijnemu E. Zaręchcie i podchorążemu M. Wyrozumskiemu,

mianowanym starszym kompanijnym i kompanijnym Z. S.

Oddziały otrzymały materiał wydawniczy, propagandowy i instrukcyjny.

„Siła tworzy się przez radość, przez świetlice, boiska, strzelnice, twórczy realizm w pracy — zdobędziemy duszę i serca młodzieży dla Polski” — zakończył podokreślowy Z. Nowara spostrzeżenia i wytyczne, obrazujące dorobek, zagadnienia i dążenia Związku Strzeleckiego. W tym duchu rozpoczną oddziały nowy rok prac, by utrzymać ciągłość i osiągnąć wymagane rezultaty, w środowiskach miejskich i wiejskich powiatu Będzińskiego.

Powołanie komisji rozjemczej

DLA LIKWIDACJI ZATARGU W PRZEMYSLE WĘGLOWYM.

Jak donieśliśmy pokrótce wczoraj, minister opieki społecznej p. M. Zyndram Kościółkowski powołał komisję rozjemczą, celem zlikwidowania zatargu w górnictwie węglowym w zagłębiach Dąbrowskim i Krakowskim, wynikłego na tle wysuniętego przez robotników żądania podwyżki płac.

Komisji przewodniczy główny inspektor pracy dyr. Klott, a ponadto w

skład jej wchodzi przedstawiciele Ministerstwa sprawiedliwości i Ministerstwa przemysłu i handlu oraz ławnicy stron.

Posiedzenie komisji odbędzie się w Warszawie w Min. opieki społ. w nadchodzący poniedziałek lub wtorek.

Rada Zjazdu oraz Związki górnicze zgłoszą kandydatury na ławników, o czym inspektor pracy zawiadomi Ministerstwo.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

30
Wrzesień

Czwartek

Hieronima d. Zofii, Leopolda
Słowiański: Imisława
Słońca wsch. 5.34, zach. 17.17
Księżyc w. 0.45, zach. 15.17

HISTORIA PODAJE:

1288 Śmierć Leszka Czarnego.
1775 Sejm ratyfikuje rozbiór Polski.
1854 Zgon gen. Chłopińskiego w Krakowie.
1863 Moskale wieszają w Warszawie pięciu powstańców.

PRZYSŁOWIA:

Jak gramotł po św. Michale,
To się żyto na skale.

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Chcesz żyć długo i szczęśliwie — sprzedaj młodzież twardo i znojo, spożywaj wszystkiego w miarę, unikaj rzeczy, które ci szkodzą. (Hufeland).

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Władca”.
PATRIA: „Znachor”.
EDEN: „Ziemia biogostawiona”.

× OSOBISTE. P. Janina Gallotówna z Juliusza uzyskała tytuł magistra praw na Uniwersytecie warszawskim.

× ZEBRANIE ZWIĄZKU POLSKIEJ INTELIGENCJI KATOLICKIEJ W SOSNOWCU odbędzie się w piątek, dn. 1 października br. o godz. 19.15 przy ul. Pułaskiego 7 (przystanek tramwajowy ul. Żeromskiego na Pogoni). Na porządku dziennym referat ks. dr. Antoniego Marchewki pt. „Inteligencja polska a ruch bezbożniczy”, oraz sprawy organizacyjne. Goście mile widziani.

× A. K. Z. PRZY POLITECHNICIE W WARSZAWIE zawiadamia, że wywiezka do Warszawy odbędzie się 4 października o godz. 0.19. Zapisy przyjmuje p. Roman Kieślowski, Sosnowiec, Modrzewska 32.

× OKÓŁNIK W SPRAWIE ORGANIZACJI SZKOLNYCH. Ministerstwo WR. i OP. ogłosiło okólnik w sprawie organizacji szkolnych. Rady pedagogiczne obowiązane są sprawować nadzór nad organizacjami szkolnymi przez specjalnie delegowanych członków. Wszystkie organizacje istniejące przy szkołach, muszą mieć wyłącznie charakter samopomocowy i oświatowy. Nawet koła rodzicielskie nie mogą prowadzić jakiegokolwiek bądź działalności, wykraczającej poza te ramy.

Teatr Miejski w Sosnowcu

W piątek, 1 października o godz. 20.30 — w Teatrze Miejskim, sala kina „Paw” dana będzie doskonała komedia Jana Vaszary’ego pt. „Małżeństwo”, która na scenie sosnowieckiej cieszy się ogromnym powodzeniem. Niezwykłe interesująca akcja, dowcip, doskonała gra artystów, pod reżyserią St. Szpiganowicza, oraz staranna wystawa, składają się na artystyczną i godną widzenia całość. Bilety wcześniej nabywać można w firmie p. Bagieńskiej.

W sobotę, 12 października, o godz. 16.30 po poł. przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Afisz zapowiada świetną komedię R. Niewiarowicza pt. „Gdzie diabeł nie może...”. Ceny miejsc od 25 gr do 1 zł.

W sobotę wieczorem, o godz. 20.30 — „Małżeństwo”, komedia w 3 aktach, 14 obrazach Jana Vaszary’ego.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Czwartek 30 bm. „Rozwód” godz. 20.
Piątek 1 paźdz. Koncert Jerzego Gardy — godz. 20.

Sobota 2 paźdz. „Grube ryby” dla szkół — godz. 15.30.

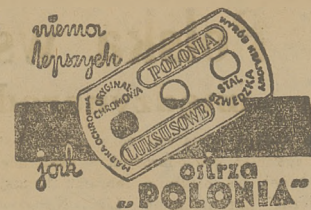
Sobota 2 paźdz. „Gdzie diabeł nie może...” dla sl. kopalń i cynkowni godz. 20.

Wielki koncert Jerzego Gardy w Katowicach Jak już donosiliśmy, mistrz Jerzy Garda śpiewać będzie w Katowicach w teatrze im. St. Wyspiańskiego w piątek dnia 1 października przed swym ponownym wyjazdem zagranicę. Koncert katowicki sławnego śpiewaka jest dla Śląska wydarzeniem podwójnej wagi, przede wszystkim jako koncert chęby śpiewactwa polskiego, powtóre zaś, iż z publicznym koncertem, dostępnym dla szerszych mas społeczeństwa śląskiego, wystąpi Jerzy Garda w Katowicach po raz pierwszy od początku swej światowej kariery. Akompaniuje zna komitemu artyście dr Bogdan Zins. Bilety w cenie od 1.40 do 10 zł nabywać w kasie teatru. Tel. 324.48.

Pożegnanie naczelnika URZĘDU POCZTOWEGO

Dotychczasowy naczelnik Urzędu pocztowego w Sosnowcu p. Wilhelm Geras został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Kiel. Kierownictwo Urzędu pocztowego w Sosnowcu objął wczoraj p. Porębski, dotychczasowy naczelnik w Kielcach.

P. Geras w ciągu swego siedmioletniego pobytu w Sosnowcu na stanowisku naczelnika poczty zdobył sobie uznanie i poważanie wśród swych podwładnych zarówno w centrali jak i okolicznych oddziałach. To też urzędnicy pocztowi z żalem żegnali w ub. wtorek swego zwierzchnika, życząc mu powodzenia na nowym stanowisku.



Jan Kiepusa NIE BĘDZIE ŚPIEWAĆ W SOSNOWCU

Sławni nasz śpiewak, s. sosnowiczanie, Jan Kiepusa, zapowiedział, jak wiadomo, że w b. roku da koncert w swym rodzinnym mieście.

Jak się okazuje obecnie, Kiepusa nie będzie mógł śpiewać w tym roku w Sosnowcu, a to na skutek wyjazdu do Ameryki, gdzie podpisał kontrakt.

Jedyny koncert da Kiepusa w Warszawie dn. 3 października.

Koncert odbędzie się pod protektorem Marszałka Polski Śmigłego-Rydza w sali kinoteatru „Roma”.

Przy pulpiciu dyrygentem Adam Dożycki, dyrygent Opery Państwowej w Sofii.

Dochód z koncertu przeznaczony będzie na F.O.N. Koncert transmitować będzie „Polskie Radio” o godz. 12 w południe.

Kiepusa przyjeżdża do Warszawy z Wiednia dzisiaj o godz. 12.48 w południe. Przez Sosnowiec Kiepusa przejeżdżać będzie pociągami pospiesznymi o godz. 8.12 rano.

Zebranie zarządu Obwodu LOPP. W SOSNOWCU

W dniu 28 bm. odbyło się w lokalu LOPP w Sosnowcu zebranie członków zarządu poświęcone sprawom likwidacji Tygodnia Lotniczego, w którego sprawozdanie ukaże się po zamknięciu wszystkich rachunków oraz pożegnaniu długoletniego skarbnika Obwodu p. Jana Piekarczyka, przeniesionego służbowo do Warszawy.

Ustępującego skarbnika żegnał prezes Obwodu wicestarosta Heynar podnosząc jego zasługi dla miejscowego Obwodu oraz dla LOPP. w ogóle, czego dowodem jest odznaka honorowa LOPP nadana p. Piekarczykowi w roku ub.

Nowym skarbnikiem Obwodu został wybrany p. Władysław Kaskalski.

Dziś ostatni dzień STEMPLOWANIA ZAPALNICZEK

Dzisiaj kończy się termin stempłowania zapalniczek w urządach skarbowych za obniżoną opłatą 1 zł. Właściciele niestempłowanych zapalniczek będą po tym terminie podlegać grzywnom pieniężnym.

Dn. 1 października ukażą się w wolnej sprzedaży zapalniczki Monoplu Tytoniowego, sprzedawane po cenie 4 złote za sztukę.

Zapalniczki PMT sprzedawane będą we wszystkich sklepach tytoniowych.

Normy średniej zyskowności DLA WARSZTATÓW RZEMIEŚNICZYCH.

Ostatnio Kielecka Izba rzemieślnicza otrzymała z Kiel. Izby skarbowej ustalone przez Ministerstwo skarbu normy średniej zyskowności dla warsztatów rzemieślniczych za rok gospodarczy 1936.

Zatwierdzone normy w bardzo znacznym stopniu odbiegają od zaprojektowanych w tej mierze wniosków Kieleckiej Izby rzemieślniczej. W związku z powyższym dyrektor Izby p. G. Axentowicz interweniował w Związku Izby rzemieślniczych na posiedzeniu Komisji obciążeni.

× ODZNAKI DLA POLICJI DROGOWEJ. Główny komendant P. P. wytył instrukcję, wprowadzającą specjalne odznaki dla policji drogowej, która czuwa na drogach publicznych nad przestrzeganiem przepisów o ruchu kołowym. Policjanci drogowi będą nosić granatowe opaski na lewym ręku, opatrzone białym napisem: „Policja drogowa”.

Kupiectwo polskie w Zagłębiu o przedłużonych godzinach handlu w soboty

Od Stowarzyszenia kupców polskich, oddziału w Zagłębiu Dąbrowskim otrzymaliśmy następujące uwagi na temat przedłużenia godzin handlu w soboty:

Od pierwszych dni wejścia w życie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 grudnia 1935 roku, przedłużającego godziny handlu w soboty i dni przedświąteczne, kupiectwo chrześcijańskie, które zarządzeniem tym zostało zaskoszone, zwracało się do czynników misyjnych o cofnięcie tego dekretu. W motywach między innymi wskazano:

1) że przedłużenie godzin handlu nie przyczynia się do powiększenia obrotów, bowiem o ich wzroście decyduje zdolność nabywczą ludności, a nie godziny handlu.

2) że wprowadza dodatkowe koszty handlowe (zatrudnienie pracowników, światło, opał i t.p.).

3) że komplikuje sprawę zatrudnienia pracowników handlowych w sklepach, gdyż musi być utrzymany 8-godzinny dzień pracy, wprowadzenie zaś drugiej zmiany w praktyce jest niemożliwe.

4) że zmusza kupca i tak przemęczonego całonocną pracą do pozostawiania dłużej w swym przedsiębiorstwie o 2 godziny

i odbiera mu przez to możliwość należnego odpoczynku.

Wobec tych faktów nasuwa się pytanie, dlaczego w tym wypadku kupiec nie zamknie swego przedsiębiorstwa wcześniej t.j. o godz. 19, aby uniknąć tak dla niego niekorzystnych warunków.

Odpowiedź jest taka, że

gdyby kupiec zamknął swe przedsiębiorstwo wcześniej, to będzie on w warunkach konkurencyjnych gorszych, niż inne przedsiębiorstwa.

Na terenie Warszawy sprawa ta została już załatwiona w ten sposób, że województwo wydało zarządzenie, które

zazwala na otwarcie przedsiębiorstw handlowych w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 19.30.

Ostatnio w obronie pracowników zatrudnionych w sklepach wystąpił Polski Związek za-

wodowy pracowników przemysłowych i handlowych, wskazując, że przez przedłużenie godzin handlu pracownicy ci są pokrzywdzeni, gdyż wszyscy inni kończą pracę w soboty wcześniej, a oni odwrotnie znacznie później.

Ojcowie miast zagłębiowskich obradują po feriach letnich

W SOSNOWCU

Na porządku obrad posiedzenia Rady miejskiej w Sosnowcu znalazło się szereg spraw podatkowych. Po zreferowaniu ich przez r.r. Barańskiego, Hamankiewicza i Szenka Rada uchwaliła je bez dyskusji.

Uchwalono następujące podatki: dodatek do państw. podatku od nieruchomości w wysokości 7 proc. podstawowego wymiaru państwo-

Radę miejską w Zagłębiu Dąbrowskim, po zakończeniu ferii letnich przystępują już do bieżących prac samorządowych.

W ub. wtorek odbyły się pierwsze posiedzenia powakacyjne Rad miejskich w Sosnowcu i Dąbrowie.

Ze względu na niezbyt obszerne porządki obrad posiedzenia trwały bardzo krótko, tak że panowie radni zżytno nie przemycyli się.

Lokator może mieć klucz od bramy domu

Jak już donosiliśmy Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Sosnowcu zwróciło się do inspektora pracy

o częściową zmianę umowy zbiorowej z dozorcami domowymi.

M. in. Stowarzyszenie domagało się zmniejszenia płac dozorców.

Wczoraj w tej sprawie odbyła się konferencja w inspektoracie pracy, która doprowadziła do likwidacji zatarug i

zawarcia dobrowolnej umowy.

Warunki płacy pozostały bez zmiany. Zniesiono jedynie jeden punkt umowy,

z którego zażądali będą na pewno lokatorzy.

Mianowicie dotychczas umowa przewidywała, że na wypadek wręczenia przez gospodarza lokatorowi klucza od bramy, dozorca winien otrzymać w zamian pewien ekwiwalent pieniężny.

W obecnej umowie zastrzeżenie to usunięto i

każdy lokator może uzyskać od gospodarza klucz od bramy.

Podpisanie dobrowolnej umowy nastąpi dzisiaj w inspektoracie pracy.

× SKAZANIE OSZCZERCY. 45-letni szewc Michał Styczyński (Sosnowiec, Pańska 46) oskarżony jest z policjantów o utrzymywanie bliższych stosunków z kobietami lekkiego obyczaju. Oskarżenie jednak okazało się fałszywe, a podyktowane było jedynie chęcią zemsty na ile stosunków osobistych. Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał oszercę na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na lat 3.

W DĄBROWIE

Na wstępie po przyjęciu protokołu, uchwalono, by zarząd miejski nabył od skarbu państwa 12 ha i 5710 m kw. gruntu na Staszcu za ulgową cenę 52.796.38 zł z obowiązkiem odpłatnienia tego gruntu na cele mieszkaniowe - budowlanczy refektarj.

Po uchwaleniu przepisów w sprawie opłat za czynności wydziału technicznego Rada miejska przyjęła do wiadomości reskrypt o zatwierdzeniu budżetu na rok 1937-38, oraz uchwaliła ryczałt w sumie 600 zł jako odszkodowanie komisji rewizyjnej za pracę w komisjach.

Z kolei uchwalono dodatek komunalny do opłat stempelowych od aktów notarialnych do państwowego podatku gruntowego i innych, poczyn rozpatrywano sprawę obniżki wody dla łaźni rytualnej, należącej do Józefa Siwida. Wniosku Siwida nie uwzględniono ze względu na brak odpowiedniej podstawy prawnej oraz dlatego, że Siwko jest bardzo złym płatnikiem.

Po zatwierdzeniu planu i kosztorysu w wysokości 24 tys. zł, budowy skrzydła gmachu gimnazjum kooptyacyjnego, przyjęto do wiadomości umowę dotacyjną na pożyczkę z Funduszu Pracy, w wysokości 135 tys. zł na budowę drogi Mydlice.

Jak już donosiliśmy, prace na tej ulicy rozpoczęto w sierpniu i zostaną one ukończone do końca listopada br.

Do Warszawy--na Festival Sztuki Polskiej Pociągi popularne z całego kraju

Wobec bezpośredniej już bliskości dnia otwarcia Pierwszego Powszechnego Festiwalu Sztuki Polskiej w Warszawie (2—10 października) przypominamy, że w okresie tym przybywać będą codziennie do Warszawy liczne specjalne pociągi popularne, wiozące z całej Polski uczestników Festiwalu. Pociągi te przybywać będą do stolicy na okres dwudniowy, za wyjątkiem trzech, które zatrzymują się tylko po jednym dniu.

Na okres dni 2—3 października przyjadą do Warszawy pociągi popularne z Katowic i Białegostoku, na 3—4 października — z Łwowa, Gdyni, Dąbrowy Górniczej i Krakowa, na 4—5 października — z Wilna, Poznania i Chorzowa, 5—6 października z Brześcia nad Bugiem, Bielska, Torunia i Częstochowy, 6—7 października z Sosnowca, Przemyśla i Lublina, 7—8 października z Kalisza, Stanisławowa, Gdańska i Włocławka, 8—9 października z Bydgoszczy, Grodna, Droboczyca i Równego, 9—10 października z Tarnopola, Kielc i Grudziądz. 3 października przybędzie do Warszawy na 1 dzień pociąg ze stacji Łódź Fabryczna, a na 10 października — pociąg popularny z Piotrkowa i Radomia.

Uczestnicy pociągów popularnych — mają w Warszawie zapewnione zbiorowe kwatery.

Karty uczestnictwa w Festiwalu dla przybywających z prowincji wahają się w cenie zależnie od odległości od kulkustu do dwudziestu kilku złotych. Kwota ta obejmuje jednak nie tylko przejazd w obie strony, ale również daje prawo do bezpłatnego wstępu do jednego z teatrów warszawskich, do jednego z kin, na wszystkie wystawy, do muzeów i galerii, otwartych w tym czasie w Warszawie, obejmuje również kupon do wzięcia na bezpłatny los loterii książek i dzieł sztuki (500 cenowych nagród). Wolny wstęp na wieczór literacki PAL-u, ulgi w kinach i w teatrach oraz cały szereg innych atrakcyjnych — oto argumenty za przyjazdem na Festival.

W razie, gdyby ilość uczestników, wybierających się do Warszawy z poszczególnych miast przekraczała 500

osób, które zabrać może jeden pociąg popularny, istnieje możliwość uruchomienia pociągów dodatkowych.

Lokalny komitet Festiwalu w Sosnowcu

W ub. wtorek odbyło się w ratuszu sosnowieckim organizacyjne posiedzenie lokalnego Komitetu Festiwalu Sztuki w Warszawie. Zebranie zagała i zreferował sprawę powołania Komitetu inspektor szkolny p. Luchowicz.

W skład Komitetu weszli pp.: nac. Nawrocki — przewodniczący, R. Korek — sekretarz, insp. Luchowicz, ks. kanonik Jankowski, ks. Kiwacz, dyr. Cholewicka, dyr. Mazur, dyr. Sokolski, dyr.

Siekański, dyr. Zajdlitz, dyr. Zillinger, dyr. Gadamski, kier. Blicharski, Zarodówna, red. Cwierk, red. Strykowski.

Komitet zajmie się propagandą wśród miejscowego społeczeństwa, aby jak największa liczba osób wyjechała z Sosnowca na Festival.

Komitet zwróci się z apelem do miejscowych organizacji, aby również przeprowadziły propagandę wśród swych członków.

Milion padł w Będzinie we wczorajszym ciągnięciu loterii

Wczoraj w ostatnim dniu ciągnięcia IV klasy loterii państwowej główna wygrana miliona zł padła na nr 6424.

Los ten został sprzedany w jednej z kolektur w Będzinie.

Posiadaczami szczęśliwego losu byli mieszkańcy Będzina: żyd Krakowski, handlarz mączny, który posiada pół losu, 4 robotników, którzy mają do spółki ćwierć losu, oraz 5 pań posiadaczek drugiej ćwierćki losu.

Garderoba i 100 zł. zniknęło, a pozostał jej tylko reumatyzm

Juliana Kania (Józefów, Zielona 80) trudniąca się zawodowo stawianiem kart, przbyła do mieszkania służącej Władysławy Łęckiej (Sosnowiec, Towarowa 17), celem postawienia jej kabały.

Podczas rozmowy jaka się między obiema kobietami wywiązała

Kania dowiedziała się, że Łęcka cierpi na reumatyzm.

Sprytna kabalarka obiecała dostarczyć służącą „cudowne lekarstwo”, po użyciu którego reumatyzm miał zniknąć raz na zawsze.

Naiwna służąca ślepo uwierzyła słowom Kania, która wraz z Józefą Lech zawodową strę-

czycielką służby domowej (Józefów, Główna 118) składała jej częste wizyty,

wyludzając od niej pieniądze i garderobę.

Gdy reumatyzm mimo zalecanej kuracji nie minął i Łęcka wreszcie doszła do przekonania, że padła ofiarą własnej naiwności, złożyła przed policją zameldowanie, że Kania i Lechowa wyludziły od niej wszystką garderobę, bieliznę i 100 zł w gotówce.

Wczoraj Kania i Lechowa stanęły przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. W wyniku rozprawy sąd obie oskarżone uniewinnił, wobec braku dostatecznych dowodów winy.

PROGRAM RADIOWY

PREMIERA SZTUKI MARII MOROZOWICZ-SZCZEPKOWSKIEJ

Dnia 30 bm. o godz. 19 Teatr Wyobraźni nadaje premierę słuchowską oryginalnego Marii Morozowicz-Szczepkowskiej pt. „Pulapka”. Jest to drugi z kolei utwór radiowy popularnego pisarza. I tu, jak w całej swjej dotychczasowej twórczości, porusza Szczepkowska problem stanowiska kobiety w atmosferze utartych pojęć społecznych. W słuchówce „Pulapka” ujrzymy, jak wiara i pełne zaufanie, którymi obdarza kobietę wybranego mężczyzny, obracając się przeciwko niej rujnuje nie tylko jej postawę moralną wobec życia i miłości, lecz stawiają ją również w przykrej sytuacji materialnej.

CZWARTEK 30 WRZEŚNIA

6.00 Sygnał czasu i pioska poranna. 6.08 Polska kapela ludowa (płyty). 6.18 Gimnastyka. 6.39 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Poranek muzyczny dla liceów: „Pieśń w historycznym rozwoju”. 11.40 Fryderyk Delius: „W ogrodzie latem” (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.15 Wiadomości bieżące. 12.25 Muzyka salonowa w wyk. kwartetu rozgłośni krakowskiej. 13.00 Koncert żytych. 13.15 Rozmaitości muzyczne (płyty). 13.30 Orkiestra taneczna Aleksandra (płyty). 13.47 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Na siodełku motocykla” pogadanka. 16.15 Ludwik Beethoven: Sonata na wiolonczelę i fortepian A-dur op. 69. Wykonawcy: Tadeusz Litan—wiolonczela, Ignacy Rosenbaum — fortepian. 16.45 „Dziatkowcy zbierają plony” felieton wygłos. Halna Mamelokowa. 17.00 Koncert orkiestry Filharmonii warszawskiej z Cichociną. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 „Piękne są Mirony gotyckie” pogadanka. 18.15 Transmisja z Łodzi: „Mistrzowie tanga: Eduardo Bianco i Juan Llossas”. 18.45 Wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Powszechny teatr wyobraźni „Pulapka” premiera słuchowiska oryginalnego Marii Morozowicz-Szczepkowskiej. 19.30 „Państwo buduje się pracą, a broni krwią” audycja poświęcona junakom hucem pracy. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: orkiestra Tadeusza Sieredyńskiego, Bolesław Mierzejewski—piosenki, Irena Lipczyńska i M. Altenberg—2 fortepiany. 20.55 Wiadomości rolnicze. 21.05 D. c. koncertu rozrywkowego. 21.45 „Doktor Piotr” opowiadanie Stefana Żeromskiego. 22.00 Recital śpiewcy Rose Hampton. 22.50 Sonaty w wyk. Jonasówny—fortepian.

NA SZLAKU LETNIM Z ZAGŁ. I GO Z.D.H. ZE STRZEMIESZYC

Wśród 14 namiotów w Podczerwonym

Tegoroczny sezon letni „Błękitnej Siódemki Bartoszaków” i „Czarnej 68 druż. Zawiszków” zakończył etap pierwszego roku „Wyścigu Pracy”. Na kartach kronik tych drużyn widnieją ślady minionych a także bogatych przeżyć wakacyjnych. Dla odzwierciedlenia pozwolę sobie przedstawić je w sposób chronologiczny.

Zaczęło się to 6 lipca r.b. Na stację Strzemieszycę Południową ścignęło 70 sztuk wia-ry objuczonych maszynowymi plecakami w otoczeniu rodziców, znajomych i przyjaciół harcerstwa.

Nie brakło także i nadobnych strzemieszczanek, które pomimo wczesnej pory nie zaniedbały ostatniej okazji rzużenia „perskiego” na „Satyrę”, „Gitare” czy „Kawke” i wielu wielu z nich.

Nic też dziwnego, że Frankowi było serce 120 na minutę. Ale nie tylko on był taki szczęśliwy, bo i Dyzio—Scyta i Rysio—Kontrabas byli też jakoś dziwnie podnieceni. Różne Krysie, Jasie, Marysie i cały hufiec innych z leżką w oku żegnali naszych druhów. Wreszcie bractwo ulokowało się w wagonach i podążyli różno w stronę Krakowa. W oknach wagonów ukazał się las rąk, powiewających w stronę ukochanych, a na ich tle widniała wdzięczna postać „Kruka”, który stojąc na stopniach wagonu, powiadał chusteczką, uśmiechając się szalownie, ozule i beztrosko, nie wiedząc, że

na peronie jako ślad po odjeżdżającej gromadzie została jego „rodzona”, samotna i zapomniana walizka.

Czas jazdy został prześpiwany wesółymi naszymi piosenkami, a atraktyki wypełnione „kawalami” i „mniejszymi „kawalkami”. Nic to, że pocziwy Paweł stracił czupkę — wszyscy rozśpiewali i w złotych hamakach wysypali się (a raczej wytaszczyli, bo każdy przecież przypominał objuczonoego dromadera) z pociągu. „Bety” złożone zostały w parku turystycznym i zaczęło się zwiedzanie Krakowa według zakreślonego planu. Węgiel, hold zwłokom Wielkiego Marszałka, Mariacki, Sukiennice, Pałac Prasy, obowiązkowo Planty i dzień przemkał. Nocnym pociągami wyjazd do miejsc obozowania, to jest do Podczerwonego. W wagonie solidarne chrapanie przerywane od czasu do czasu „pętaniami” się nabożowych żrządów i kawków. Rano jesteśmy u celu podróży. Podczerwone malowniczo przylgnęło u stóp okazałych Tat. Miejsce na obóz cudowne.

Rozwidlenie Dunajca utworzyło wyspę i ona ma być terenem naszego miesięcznego pobytu.

Wkrótce wyspa została zabudowana 14 namiotami, mimo to część uczestników obozu musiała zamieszkać pod dachem w pobliskim domu. Kierownictwo obozu spoczywało w rękach wytrawnego i energicznego obozownika p.hm. Bol. Kopeziary, zwanego pospolicie „Krukiem”, a gromie instruktorów stanożyli stare wygi obozowe: H. R. Ant. Szymiec („Kawka”), H. R. Fr. Gwiazda („Gitara”), H. R. D. Ściśło („Soyta”), H. O. St. Konieczny („Satyr”) i R. Tajar („Kontrabas”). Ogólny program obozu przewidywał: 1) kurs drużynowy dla 20 ludzi, 2) kurs zastępowych dla 44 ludzi, co w sumie z komendą obozu uczyniło dość pokaźną sumę 70 ludzi. W programie zajęć przewidziane były różne ćwiczenia z techniki harcerskiej, przygotowanie do próby na drużynowe go z nastawieniem na pracę w drużynach starszych chłopców. Wiele czasu poświęcono na obozownictwo puszczańskie.

Duży nacisk położony był na naukę gotowania.

Ukoronowaniem każdego dnia były ogniska i gawędy podczas których zawiązywały się wzajemne sympatii i życzliwości między naszymi chłopcami a miejscową ludnością. Program ognisk często był urozmaicany tańcami góralskimi i regionalnymi piosenkami czy muzyką przez obecnych prawie zawsze na ogniskach górali. Czasami, zwłaszcza w niedziele, bywały to miniaturki „Święta Gór”. To współżycie z ludnością miejscową na obozach harcerskich jest najlepszą bodaj szkołą wyrabiania poczucia łączności i jedności narodowej.

Z obozu zrobiono trzydniowy „wypad” do Zakopanego i również trzydniową wycieczkę: Podczerwone — Babia Góra — Orawka, gdzie dokonano „zajazdu” na obóz mile tym zaszkoczonych harcerów ze Strzemieszy. Na brak sąsiedztwa narzekać nie było można.

W odległym o 4 km. Chocholowie, rozbiły swe namioty wieliczanki i często widzieć było można jak w godzinach wolnych od zajęć, odbywały się „ciagi” wyszyfrowanych, a bardziej towarzyskich obozowiczów w klerunku Chocholowa. Złośliwi twierdzą, że i władza po „trudach” instruowania nie gardziła towarzyszeniem gościnnym wieliczank. Powstało nawet rozpoznawcze zawołanie:

„Cho—Cho—Cho, Cho—Cho—Cho,
Cho—cho—łów”.

Obóz nasz kilkakrotnie odwiedzili rodzice uczestników, miłymi i chętnie widzianymi gośćmi były również harcerki ze Strzemieszy, obozujące w Orawce. Zaszczęślił też nas swoją wizytą prezes KPH p. wójt J. Bączkowski. O

bóz wizytowany był przez kom. Chorągwi dha hm. J. Brzezińskiego.

Na zakończenie odbył się trzydniowa wycieczka do Lwowa, gdzie odwiedziliśmy sympatycznego p. Tońka z „Wesołej fali”.

„Uchwytnym” rezultatem obozu jest około 50 nowych stopni harc. i ponad 200 sprawności, a jeśli się doda 200 kg (w hurcie) przybytku na wadze, to stwierdzić obiektywnie należy, że obóz całkowicie spełnił swe zadanie, przysparzając gromadzie chłopców zadowolonych z siebie, z pogodnym uśmiechem i wiarą w swe siły, zabierających się do nowej, rocznej pracy w szkole i w swych drużynach.

„DZIADEK”.

Sprawozdanie z obozu wędrownego „Błękitnej Dwójki Staszczaków”

W czasie od dnia 20 lipca do dnia 8 sierpnia odbył się w Karpatach Wschodnich obóz wędrowny „Błękitnej Dwójki Staszczaków”. Trasa wędrowki prowadziła

szlakiem im. śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego przez Bieszczady i Gorgany. Punktem wyjściowym była stacja kolejowa Sianki (koło Sambara), zaś punktem końcowym miejscowości Jaremcze. W skład obozu weszło 5 harcerzy 2 ZDH, a mianowicie: T. pl. Aleksander, Refler Jerzy, Swoboda Andrzej, Szreniawski Zbigniew, Nowicki Stanisław, oraz p. profesor Gregorski Adam w roli opiekuna.

Bieszczady przebyliśmy w ciągu 7 dni, łącznie z dniem odpoczynkowym w Ławocznem. W tych paru dniach zdołaliśmy poznać ogólny charakter tego pasma górskiego oraz ludzi zamieszkujących tę okolicę, czyli t. zw. Bojków lub Rusinów.

W rozmowach z góralami staraliśmy się poznać ich stosunek do narodu polskiego, ich troski związane z pracą, z której się utrzymują oraz zaobserwować ich regionalizm w mowie, zwyczajach, śpiewie i stroju.

Jedenastcie dni, a w tym cztery dni odpoczynkowe w schronisku na Świeży, Jali i w Jaremczu zużyliśmy na przebycie Gorganów oraz dalszych okolic. W Gorganach nie mieliśmy sposobności poznać tamtejszego folkloru, dlatego też główną uwagę zwróciliśmy na piękno tych gór, oraz osobliwości flory a także

i fauny. Ponadto w czasie naszej wędrowki oglądaliśmy

tereny walk II Brygady Legionów z czasów wojny światowej.

Wędrowka przez Gorgany była o wiele ciekawsza, przyjemniejsza, a zarazem trudniejsza. Do najtrudniejszych należały wejścia na Grotę, Sywule, Chomiak, Mały Gorgan, ale trud zwykle był wynagradzany wspaniałymi i rozległymi widokami.

W dalszym ciągu wędrowki rozbiłaliśmy się na dwie grupy. Obydwie grupy miały dojść do Jaremcza, ale rozmaitymi trasami: jedna udała się przez Rafajłową i Zieloną, druga przez Perchyniżo i Stanisławów. W ostatnich dniach bardzo przeszkadzał nam prawie bez przerwy padający deszcz i dlatego zdecydowaliśmy się zakończyć wędrowkę przed przewidzianym w programie terminem.

Na obozie zdobyto łącznie 18 sprawności.

Trasa przebyta pociągnęła 290 km, co przy 15 dniach marszu daje przeciętnie na dzień 22,3 km. Wszystkie wydatki związane z obozem wędrownym pokryto z funduszy własnych. Każdy członek wpłacił 70 zł., razem było 420 zł. Wyżywienie dzienne (przeciętnie) jednego uczestnika wynosiło 2 zł. 88 gr. Obóz wędrowny dał nam wszystkim nie tylko możliwość spędzenia miłej wakacji, ale zahartował nas w znoszeniu niewygód i przeszkód piętrzących się przed nami, dał nam energię i zapal do dalszej pracy w naszej drużynie.

Czurwaj!

A. T.

„Częstochowa” ma głos!...

AKCJA KURSOWA CZĘSTOCH. HUFCE W HARCERZY W CZASIE WAKACYJ

Częstochowskie Hufce harcerzy urządziły w Kocienowach k-Kamińska 4 obozy szkoleniowe, a mianowicie: I obóz zastępowych, który trwał 11 dni, komendantem był hm E. Czarnolewski, uczestników 23; II obóz zastępowych trwał 14 dni, uczestników 28, ktem był ih Zieliński Kazimierz „HR”; obóz wódzów zuchowych trwał 21 dni, uczestników 32, początkowo był ktem dh Cierniak Sdw., a następnie dh Zieliński Marian „HR”; obóz drużynowy trwał 21 dni, uczestników 28 plus 13 młodych chłopców jako dwa z-py doświad-

czalne. 19 odbyło próbę na d-nowego z wynikiem pomyślnym. Ktem obozu był hm. Czarnolewski Eug.

Trzeba podkreślić, że na tych obozach panował nastrój serdeczny i każdy z nich miał za zadanie pracować dla kolonii letniej, urządzanej tam przez zarząd miejski w Częstochowie, prowadząc gry i zabawy z dziećmi i organizując je na system zastępowy. Obozy te trwały jeden po drugim w czasie od 22 czerwca do 30 sierpnia 1937 r.

E. Czarnolewski, haramistrza

Rozpoczęcie nowego roku pracy harc. w hufcach sosnowieckich

19 września hufce sosnowieckie I i II rozpoczęły rok harcerski wspólnym ogniskiem na placu f-my C. G. Schön, do którego razem z harcerzami zaszli licznie przybyli goście, przedstawiciele organizacji miejscowych i rodzice harcerzy.

Ogień rozpalili gospodarze terenu: 90 zagł. drużyna, nosząca piękne imię „Wiecznych Słonecznych Tułaczy”. Drużyna ta, jak wiadomo, składa się z synów miejscowych pracowników Zakładów C. G. Schöna.

Kiedy płomień uderzył złotem do twa-

rzach, zaszumiały, zagrały najcudowniejsze echa lata spędzonego przez harcerzy. I pieśń dalekich stron spłynęła i sprawozdanie płaszczyne z akcji letniej (na wesoło), i ćwiczenia rekreacyjne i wywołująca huragan śmiechu parodia próby na wywiadówce i nieodzwony „Pan Dłutko”.

A jako że harcerzom kwestia obronności państwa leży głęboko na sercu, był wielki apel do wszystkich zgromadzonych o składanie ofiar na samolot: „Sosnowiec — Armia”.

I znów do pracy...

Mingło lato jasne, słoneczne,
A z nim umilknięt obózów gwar —
Bo przecież chwila nie przetrwa wiecznie —
Musi się skończyć, ulecieć czar.

Już po pod ciche smreków konary...

Tam gdzieś nad morzem, czy w górach len
Dziś nie popłyną gawędy „wiary” —
Zbratanej jedynie, czarownym snem,

Już powrócili w rodzinne strony —

I przy warsztacie pracy już tkwią
I ci z Holandii i ci z kolonii —
I ci z obozów już dzisiaj są.

Rozpocznie pracę harcerski dziś ród,

Pracę dla Polski, dla jej chwały
I poanymal będzie wszelki trud
I „stary” harcerz i zuch mały.

Bo do wyścigu pracy wpragnięci —
Złazeni ognisk świętym blaskiem,
Ważnością chwili wszyscy przejęci,
Stajemy na zew — z dziejszym bractwem.

JOZEFA ONAKOWNA,

Kronika harcerska

KURS PODHARCISTÓW W GÓR. KACH WIELKICH. W czasie od 18 do 28 paź. dzielnika r.b. odbędzie się w Górkach Wielkich w Ośrodku Harcerskim kurs podharcistowski dla Chorągwi zagłębiowskiej. W kursie tym jest przewidziana i grupa zuchowa (instruktorska i opiekunów). Opłata za kurs 20 zł., przejazd na żniżkę wojecką, na urlopie P. T. Nauczycielstwo może liczyć; równocześnie ze zgłoszeniem do Kom. Chor. należy wnieść podanie do p. inspektora szkolnego o urlop na powyższy termin. Górkę Wielką są ośrodkiem reprezentacyjnym o luksusowych warunkach pobytu.

SPROSTOWANIE. Do artykułu Jamborego, który został zamieszczony w numerze 128 dodatku, wkładali się dwie nieścisłości, które prostujemy: 1) drużyna zagłębiowska nie gościła a występowała przed księżną Julianą i księciem Bernardem na połącznym międzynarodowym ognisku; 2) połącznym ognisku na Jamboree w Holandii nie było uroczyste przez drużynę zagłębiowską, a drużyna zagłębiowska reprezentowała polskie harcerstwo na połącznym ognisku.

PIERWSZE CYFRY Z AKCJI LETNIEJ CHOR. ZAGŁ. HARCERZY. Z radością stwierdzamy, że akcja obozowa Chorągwi pomazała się z roku na rok i coraz więcej harcerskich zastępów zagłębiowskich spędza nocie letnie pod namiotowym płótnem. Poniżej podajemy pierwsze cyfry zorganizowanych przez hufce zagłębiowskie obozów: Komenda Chorągwi—6 (kursy wędzowskie); hufce: Sosnowiec I i II — 14, Nivka—1, Będzin—5, Grodziec—3, Dąbrowa—2, Strzemieszycze—7, Olkusz—2, Zawiercie—4, Myszków—4, Częstochowa I, II, III—12. Razem, według pierwszych obliczeń, odbyło się 60 obozów o imponującej liczbie 35.959 harcerzo-dni.

74 ZAGŁ. ORGANIZUJE ZASTĘP POZAR. NY. W tych dniach powrócił z Brwina k-Płocka członek 74 zagł. z Sosnowca, dh Nowak Antoni, który staraniem Komendy II hufca i macierzystej drużyny został wysłany na kurs związkowy pożarny, zorganizowany przez Główną Kwaterę. Druh Nowak dzięki zdobyciu 18-iej lokaty (na 30 uczestników) uzyskał nagrodę w postaci książki lpt. M. Lewickiego oraz dyplom. 74 zagł. przystępuje do organizowania zastępu pożarnego.

REDAKCJA „CZUWAJA” komandująca ds. dyktury redakcyjne zostały wyznaczone na wtorek (w każdym tygodniu) godz. 18.30 — 19.30 w lokalu Komendy Chorągwi (Dom Społeczny) w Sosnowcu. Adres dla korespondencji lub poproszenia: „Kurier Zachodni” Sosnowiec, lub Dąbrowa Górnicza ksp. „Flora” i dopiskiem na kopercie dodatek harc. „Czurwaj”

Zapisz się na członka

P. M. S.

Popisywały się przy ognisku i „Dwójka”, i „59-ta”, i „Słoneczni Schönowscy” i inne zebrane drużyny, potem zabrał głos kapelan hufców ks. Magot, zacytnając gawędę od słów pieśni:

„Po całej Polsce o tej godzinie pa-

lą się watry i syją skopy...”

Uroczystość rozpoczęcia roku zakończono o godz. 21 wspólną modlitwą. Przed zakończeniem przedstawiciel strażnicy pożarnej C. G. Schön podziękował hufcom za odbicie imprezy w murach fabrycznych i udostępnienie jej rodzinom harcerzy i mieszkańcom.

Echa obozu

59 ZAGŁ. W TYMBARKU

Do Kom. Chorągwi wpłynął ostatnio list od ks. prof. A. Bogacza z Tymbarku, którego treść zamieszczamy:

Do P. T. Komendy Chorągwi Harcerzy w Sosnowcu.

Niniejszym stwierdzam z pełnym uznaniem, iż obóz 59 ZDH z Sosnowca w czasie swego pobytu w lipcu 1937 r. w Tymbarku pod opieką i troskliwą opieką zachowywał się wzorowo i przykładał — przy swoich ogniskach skupiał miejscowe społeczeństwo, uprzyjemniając im niejedną wieczorną chwilę, wobec czego powyższy Obóz zostawił w Tymbarku po sobie miłą i życzliwą pamięć.

Ks. Prof. Andrzej Bogacz, proboszcz.

—00—

3 miesiące aresztu

ZA SAMOWOLNE UREGULOWANIE NALEŻNOŚCI

Przed Sądem okręgowym w Sosnowcu odpowiadali wczoraj czeladnik fryzjerski Władysław Wójcik, oskarżony o niewłaściwe uregulowanie własnej należności od właściciela zakładu fryzjerskiego Bolesława Pusłowskiego (Sosnowiec, Dębowa 14).

Wójcik pracował u Pusłowskiego w charakterze czeladnika fryzjerskiego. Po kilku dniach pracy Wójcik zabrał z zakładu przyrządy fryzjerskie, zegarek i 10 zł., poczynił zbieg do Olkusza.

Na skutek zameldowania policyjnego, Wójcik został w Olkuszu aresztowany.

Na wczorajszej rozprawie w Sądzie okręgowym wyszło na jaw, że Wójcik zabierając wyżej wspomniane rzeczy, uregulował w ten sposób swoją należność od Pusłowskiego, a do Olkusza pojechał na nową posadę.

Sąd stanął na stanowisku, że sposób, w jaki Wójcik uregulował swoją należność, był niewłaściwy i skazał go na 3 miesiące aresztu.

—00—

× „CZARNA KAWA”. Liga morska i kolonialna oddział Centralny Sosnowiec urządza w niedzielę, dnia 3 października r. b. w podziemiach restauracji „Savoy” w Sosnowcu „Czarną kawę”. W programie koncert orkiestry i znanego duetu polskiego Łukiański i Kalinowski oraz występy pierwszorzędnych sił artystycznych z Warszawy. Moc niespodzianek. Każdy uczestnik Czarnej kawy otrzyma na pamiątkę oryginalny grylnski podarunek. Początek o godz. 17. Wejście wraz z konsumpcją złotych 2.50 od osoby.

KRONIKA ZAWIERCIA

× ZBIÓRKA NA KOŚCIOŁ W CIĄGOWICACH. W dniu 29 ub. m. urządzono w Ciągowicach zbiórkę uliczną na potrzeby miejscowego kościoła. Zebrano 29 zł. 79 gr.

Kino „STELLA” Niezwyciężony Bill.

× W UZUPEŁNIENIU SPRAWOZDA NIA z uroczystości 40-lecia „Liry” zawierciańskiej, dodać należy, że na akademii wygłosił przemówienie prezydent miasta p. Czesław Kowalski, wręczając dyplom uznania za 40-letnią pracę dyrygentowi p. K. Ożapli. W koncercie wziął również udział chór z Włodowic pod kierownictwem miejscowego organisty p. Śnitka.

KRONIKA OLKUSZA

Wielkie cele i zadania ZW. FEDERACJI OBR. OJCZYZNY W PILICY

Pod przewodnictwem p. Jana Kubiśki, odbyło się w Pilicy (olkuskie) — wspólne zebranie członków Zw. podoficerów rezerwy, Zw. rezerwistów i POW z terenu gminy Pilica, w sprawie połączenia wszystkich organizacji w jeden Związek, tj. Federację Obrońców Ojczyzny.

O konieczności konsolidacji wszystkich organizacji mówili pp. Zbieg z Olkusza, Wł. Kwiecień z Wierbki i in.

W najbliższym czasie opracowany zostanie plan działalności organizacji, która w pierwszym rzędzie ma na celu podniesienie gospodarki okolicy Pilicy, a przede wszystkim uruchomienia nieczynnych dwóch fabryk papieru w Stawnowie i Wierbce.

× POSWIECENIE SZTANDARU KA-

TOLICKIEGO STOW. MŁODZIEŻY. W Smardzowicach k. Ojcowa odbyła się w ub. niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru Katolickiego Stow. młodzieży żeńskiej. W czasie sumy poświęcenia sztandaru dokonał miejscowy proboszcz ks. Cichoń. Po południu odbyła się akademicka z przemówieniami i popisaniami członków Stowarzyszenia.

Apelacja prokuratora W PROCESIE RACŁAWICKIM

W związku z zapadłym wyrokiem w dniu 28 bm. w sprawie zająć w Racławicach do wiadomości się ze źródeł kompetentnych, że środek prawny założony przez prokuratora, tj. zapowiedź apelacji dotyczy całego wyroku, uważanego przez prokuratora za niesłuszny tak co do wysokości kar, jak i z zawieszenia ich odnośnie dziewięciu oskarżonych oraz u-niewinnienia znacznej liczby oskarżonych.

Motywy apelacji prokuratora jest dążenie do surowego ukarania winnych oraz dalszy wzgląd, mający na celu zapobieżenie w przyszłości tego rodzaju masowym wystąpieniom, anarchizującym życie społeczne i polityczne kraju.

SPORT

WARSZAWIANKA PROWADZI W MISTRZOSTWACH LEKKOATLETYCZNYCH POLSKI

Po ostatnich mistrzostwach w Białymstoku punktacja lekkoatletycznych mekskich mistrzostw Polski o nagrodę wędrowną „Tarcza olimpijska” przedstawia się następująco: 1) Warszawianka 218 pkt., 2) AZS Poznań 135 pkt., 3) AZS Warszawa 118 pkt., 4) Polonia warsz. 77 pkt., 5) Cracovia 66 pkt., 6) Pogoni lwowska 58 pkt., 7) AZS Lwów 32 pkt., 8) Legia warsz. 28 pkt., 9) Pomorzanie 27 pkt., 10—12) Sparta, Syrena i Pogoni katowice 21 pkt., 13) Warta 25 pkt., 14) Strzelec Katowice 21 pkt., 15) Stadion 19 pkt., 16) Strzelec Lublin 15 pkt., 17—22) Rezerwa Warszawa, PZL Warszawa, Jagiellonia, Sokół Bydgoszcz, Sokół Chorzów i Sokół Krywałd po 13 pkt., 23) KPW Katowice 12 pkt., 24—27) Sokół Tarnowskie Góry, Sokół Czeladź, Boruta i Zjednoczenie po 8 pkt., 28) Orzeł 5 pkt., 29) BBT Bielsko 4 pkt., 30—33) Zagiew, Łódzki KS, Ognisko Wilno i Strzelec Zakopane po 3 pkt., 34—35) Geyer i Śmigły po 2 pkt., 36—37) WKS Grudziądz i Ognisko Białystok po 1 pkt.

PLANY HOKEISTÓW POLSKICH

Polski Zw. hokeja lodowego pracuje obecnie nad przygotowaniem programu na zbliżający się sezon międzynarodowy.

Na turniej krymicki w początku stycznia zaproszone będą ostry drużyny zagraniczne, a mianowicie węgierska, austriacka, holenderska i belgijska.

Ponadto w początkach lutego projektowane jest urządzenie turnieju 4 państw z udziałem USA, Niemiec, Szwajcarii i Polski.

Mówi się także o możliwościach sprowadzenia w połowie stycznia kanadyjskiej drużyny Sundburg Tigers, która przybywa na tournée do Europy. Opracowano już także w części plan przygotowań do wyjazdu na mistrzostwa świata 14—20 lutego w Pradze.

OBSDA SEDZIOWSKA NA NIEDZIELNE MECZE

Na mecze w dniu 3 października wyznaczona została następująca obsada sędziowska: Mecze ligowe: Garbarnia — Cracovia p. Romanowski, Warta — Wisła p. Rettig, Ruch — Pogoni p. Wardęszkiewicz. O wejście do Ligi Polonia — Brygada p. Heitner, Śmigły — Unia p. Matiak.

Jednodniowa jazda konkursowa na samochodach

Komunikat Automobilklubu śląskiego

W niedzielę, dnia 3 października br., Automobilklub Śląski organizuje imprezę sportową pod nazwą:

„Jednodniowa Jazda Konkursowa na Samochodach”

połączona z próbami szybkości, harmonowania, jazdy w tył i t.d.

Celem imprezy jest pobudzenie zamiłowania do sportu automobilowego, poznania zdolności w jeździe i opamowania prowadzenia samochodu przez zgłoszonych kierowców.

Impreza ta odbędzie się na trasie: Katowice — Murcki —

Giszowiec — Mysłówce.

Do konkursu dopuszczają się samochody turystyczne i sportowe. Udział w imprezie mogą brać członkowie Automobilklubów oraz niezrzeszeni automobilści.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Delegatury Automobilklubu Śląskiego w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 14, tel. 61-615.

Automobilklub Śląski

Delegatura na Zagłębie Dąbrowskie.

(—) D. Frolewicz.

(—) Inż. E. Łopuszyński.

Bójka pijanych żydów w bóżnicy w Skale

W synagodze w Skale k. Ojcowa w czasie odprawiania modłów doszło do gorszących awantur i bójki.

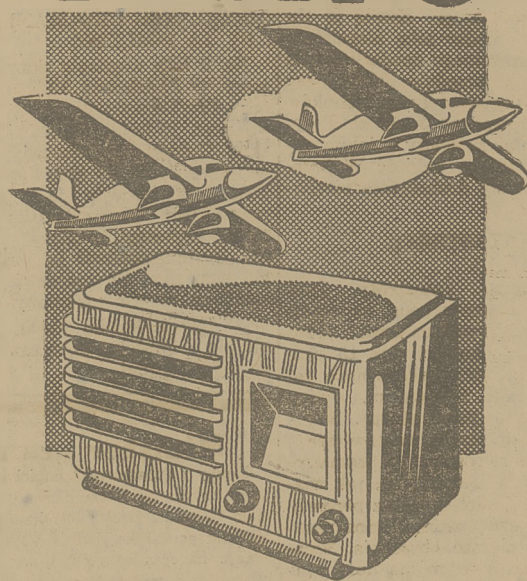
W synagodze znaleźli się dwaj bracia Icek i Aron Kamra-

towie w stanie podchmielnym, którzy wywołali burdę.

W czasie usuwania awanturników powstała bójka, w której kilku żydów zostało oturzbowanych



TEMPO



Wieloobwodowy luksusowy odbiornik. Minimalna podatność na przeszkody. 4 lampy. Ułatwione strojenie. Inkrustowana skrzynka.

ELEKTRIT

ODBIORNIKI NAIWYŻSZEJ KLASY

MISTRZOSTWA W KOSZYKÓWCE

Dnia 3 października br. na stadionie WF i PW w Sosnowcu, ul. Aleja, o godz. 9 rano odbędzie się rozgrywk w koszykówce o mistrzostwo Podokręgu P. K.

Mistrz tuł. Podokręgu weźmie udział w rozgrywkach półfinałowych o mistrzostwo Okręgu które —będą się w Bielsku dnia 10 października br.

Ze względu na wyrównaną klasę walka o tytuł mistrza Podokręgu zapowiada się b. ciekawie.

Zgłoszenia należy kierować do dn. 2 października br. na adres sekretariatu Podokręgu. Organizacją zawodów zajmie się WGID i tpt. sport. Podokręgu.

MOSTERT REKORDZISTA ŚWIATA

Na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Warszawiaki, które odbędzie się w dniach 2 i 3 października w Warszawie, zaproszono prócz Mosterta, jeszcze i najlepszego płotkarza belgijskiego Bosmansa.

Ze względu jednak na dyskwalifikację tego zawodnika, Belgie reprezentować będzie jedynie Mostert.

Mostert ustanowił ostatnio nowy rekord świata na dystansie trzy czwarte mili angielskiej (1207 m), uzyskując wynik: 5:00,4 min. Poprzedni rekord należał do Francuza Ladoumego 5:00,6 m.

i posiniaczonych przez Kamratów.

Kres bijatyce, która przeniosła się następnie na ulicę, położyła policja. Na ulicy, przed bóżnicą zgromadził się tłum zachowujący się dość agresywnie w stosunku do żydów.

Bandyci upiory

Agencje amerykańskie donoszą z Mexico City o niezwyklej bandzie rozbójniczej, która w dużym składzie grasuje w okolicy Cuernavaca. Banda ta złożona z 200 młodych ludzi plądruje majątki i domy zabierając kosztowności, broń i wartościowe przedmioty. Bandyci pojawiają się pod osłoną nocy w fosforujących maskach, które z daleka przedstawiają niesamowity widok poruszających się diabłów. Władze meksykańskie wysłały celem ujęcia bandytów oddział żołnierzy złożony z 2 batalionów.

Mamy go...

Ostatnie zamachy bombowe w Paryżu, które zresztą podobne emocje, w mniejszej mierze skali, przeżywał przed wojną, postawiły na nogi policję w całym kraju. Nazajutrz po wybuchu na ulicy Pressbourg inspektor policji w Annemasse na granicy szwajcarskiej telefonował do prefekta policji paryskiej: „Mamy go! mamy go!” — krzyczał inspektor w tubę telefonu. „Kogo?” — padła niedierpliwa odpowiedź. „No, zamachowca! Próbował przedostać się przez granicę szwajcarską. Jest to niejaki Józef Edanim, anarchista hiszpański. Przynał się do wszystkiego”.

Doniesienie o sprawie sprowadziło do Paryża, gdzie okazało się, że jest to nieszkodliwy maniak, który przyznawał się do wszystkiego, co mu podsuwano. Na pytanie, dlaczego przyznał się na policji w Annemasse, pomyleniec odparł: „Nie chciałem tym ludziom robić przykrości. Nie lubię nikogo martwić”.

GIELDA PIENIEŻNA

Dewizy: Holandia 292.50; Bruksela 89.05; Kopenhaga 116.65; Londyn 26.17; Nowy Jork 5.29 i jedna ósma; Nowy Jork (kabel) 5.29 i trzy ósme; Paryż 18.13; Praga 18.45; Sztokholm 134.95; Zurych 121.50.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. prem. inwestycyjna I em. 63.00, II em. 68.75; 3 proc. poz. prem. inwestycyjna seriowa I em. 80.10; 4 proc. pożyczka konsolidacyjna (większe) 58.63 — 58.88; 4 proc. poz. konsolidacyjna (drobne) 58.50—58.75; 4 1/2 proc. poz. kolejowa konwersyjna 59.00.

Akcje: Bank Polski 108.00; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 36.00; Węgiel 26.00—26.75; Lilpop 55.50 — 53.25; Modrzejów 9.90; Starchowice 31.75; Haberbusch 42.25.

Z CAŁEJ POLSKI

WZRUSZAJĄCY DAR ROBOTNIC LĘSNYCH

Do wicestarosty morskiego p. Racięckiego zgłosiła się w imieniu robotnic lęśnych z Luzina Józefa Dempcówna, — składając dar 115 zł. na sztandar i broń dla batalionu morskiego. Kwotę tę robotnice zebrały między sobą niezależnie od stałego dobrowolnego opodatkowania się na ten cel. Poprzednio już bowiem robotnice te postanowiły z zarobków swoich ofiarowywać po 5—10 zł. Przykład ten najlepiej świadczy o jakim entuzjazmem kaszubska ludność Wybrzeża traktuje sprawę dozbrojenia piechoty morskiej.

SPRAWA O KATASTROFĘ LUX-TORPEDY

Sprawa strasznej katastrofy, jaka wydarzyła się z lux-torpedą na stacji Rudnik, będzie rozpatrywana przez Sąd okręgowy w Częstochowie 15 października br. Na ławie oskarżonych zasiadnie Jan Bekus, zwrotniczy, który krytyczny rana pełnił służbę. Bekus obwiniony jest o mylne nastawienie i niedopilnowanie zwrotnicy. W katastrofie lux-torpedy w Rudnikach, jak wiadomo, poniosło śmierć 5 osób z personelu kolejowego oraz znaczna liczba pasażerów odniosła cięższe obrażenia. Sprawa w Sądzie okręgowym ma duże znaczenie dla spraw wniesionych z powodu twa cywilnego na kilkanaście tysięcy złotych.

ZARAZA WĘGORZY

Ostatnio na wybrzeżu puckim zauważono większe ilości świeżych węgorzy, wyrzuconych na brzeg przez fale. Będzie to, zdaje się, ta sama zaraza, która już w r. 1932, powodując śnięcie ryb, wyrządziła duże szkody w zatoce puckiej.

ROZPACZ POWODEM OBŁĘDU I ZBRODNI

Wstrząsająca tragedia rozegrała się we wsi Annapol pod Zbierskiem w pow. Kaliskim. Zamieszkiwał tam wraz z żoną Marianną 48-letni Antoni Kałużny. Przed niedawnym czasem do Kałużnych wróciła ich córka ze służby w Łodzi, chora i wkrótce zmarła. Rozpacz rodziców nie miała granic. Kałużny pod wpływem tego przeżycia począł zdradzać objawy choroby umysłowej. Usiłował popełnić samobójstwo, chcąc się utopić w stawie a następnie w studni. Zrozpaczona żona zamykała przed nim ubranie, usiłując w ten sposób chorego zatrzymać w domu. Pomimo tego Kałużny przeciął sobie żyły u ręki, lecz dzięki natychmiastowej pomocy zdołał go uratować. Krytycznego dnia Kałuż-

ny spostrzegł, że żona karmi dziecko. Pod wpływem obłędu chwycił siekierę zadając swej żonie śmiertelny cios w głowę. Kobieta padła martwa na ziemię. Wówczas nieszczęśliwy powiesił się na pasku przy suficie.

ODCIĄŁ NOS UKOCHANĄ ...BY JĄ POŚLUBIĆ

Na 2 lata więzienia skazał Sąd okręgowy w Piotrkowie 19-letniego Sławomira Gierakowskiego za obcięcie brzozy nosa 15-letniej Jaminie Szczegółdzińskiej. Gierakowski, kochając się w dziewczynie, żądał, by przysięgła mu wierność i nie zadawała się z innymi chłopcami. Gdy Szczegółdzińska nie chciała złożyć przysięgi, odcinał dziewczynie nos, by uniemożliwić jej poślubienie kogoś poza nim. Na rozprawie sądowej w ostatnim słowie oskarżony oświadczył:

— Jestem każdej chwili gotów ożenić się z Janinką. W areszcie stałe tylko myślę o niej.

Minister „ranny“

Obecny na manewrach angielski minister obrony narodowej Hore Belisha, przyczynił nie mało kłopotu właścicielowi hotelu w Alencen. Minister pościł się obudzić o godz. 5 rano, by zdążyć na czas do głównej kwatery. Przebudziwszy się, minister zażądał fryzjera. Nie-



STYLOWA SUKNA

Ta sukna uszyta z lekkiego materiału przetkanego metalem, nadaje się do wszelkiej okazji w życiu towarzyskim. Zaletą tej sukni jest fason, który nie prędko wyjdzie z mody.

DOBRE OŚWIECZENIE WNĘTRZA MIESZKALNEGO ŚWIADCZY O KULTURZE OSOBISTEJ WŁAŚCICIELA.

BEZPŁATNYCH PORAD UDZIELA NASZ WYDZIAŁ PROPAGANDY.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A.

stety, w hotelu fryzjera nie było. Właściciel zajazdu sprowadził wreszcie, mimo wczesnej pory, golibrodę, który przysięgł „zaszczytem” gołenia ministra, miał wyraźną tremę. Za trzecim machnięciem, wskutek tremy, piana na twarzy ministra zabarwiła się krwią. Fryzjer tym tak się zdetonował, że zaciął ministra na podbródku.

Obłąpany piastami minister krzesał oburzoną: „Ja się nie mogę tak pokazać na ulicy! Proszę uprzedzić generała, że dziś nie przyjdę do głównej kwatery. Jestem ranny i kładę się do łóżka”. Kiedy obudził się o godz. 10 doszedł jednak do przekonania, że nie wygląda tak strasznie. Udał się więc do kwatery, gdzie zaczęto się o niego niepokoić. „Jak panowie widzą, zostałem ranny — powiedział minister po francusku do otaczających go oficerów — i musiano mnie ewakuować”. Rany na szczęście nie były groźne.

FONTENELLE O KOBIECIE

Bernard le Bovier Fontenelle (1657—1737) siostrzeńcem Corneille'a był jednym z największych galantów swoich czasów, wrodzony zaś dowcip pozwalał mu wychodzić zwycięsko z każdej sytuacji. Gdy zapytano o definicję pięknej kobiety, orzekł:

— Piękna kobieta jest rajem dla oczu, piekłem dla duszy, a płomieniem niszczącym dla sakiewki.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO SPRZEDAŻ

Wytwórnia MEBLI GIĘTYCH

Piotr Nowak
Bedzin, ul. Gzichowska
22, telefon 71057 poleca
fotele, półfotele, krzesła
wiedeńskie różnych
fasonów oraz stoły,
kwietniki, wiszaki,
etażerki i t.p. 3956

MEBLE

stolowe, gabinety, sypialnie, sztuki poje-
dyńcze gotowe i na
zamówienie. Nowoczesne
otomany, tapczany
przeróbki. Na dogod-
nych warunkach poie-
ca — Chrześcijańska Wy-
twórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogoń
ska 19. Tel. 680-56. —
Przyjmuje pożyczki i
obligacje państw. 2482



Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1959

KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, dzia-
ła szkodliwie na garderobę, ni-
szczy ją i plami. Należy więc
często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA I FARBARNIA

„ZNICZ”

DZIŚ!

KINO-TEATR

„PATRIA”

L. Marcinkowski
i S-ka
w Sosnowcu
dawn. Kino Pałace

ZNACHOR

wg. świetnej powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza
Scenariusz Anatoja Sterna.
W roli ty-
tułowej: JUNOSZA-STĘPOWSKI
Barszczewska, Zacharewicz, Cwiklińska, Węgrzyn i inni.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.

Po 10 wyrazów w każdym kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15 zł.
10 drobnych ogł. 7 zł.
5 drobnych ogł. 4 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

KINO „EDEN”

DZIŚ Prawdziwe tajemnicze oblicze
Wschodu

ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

film oparty na tle słynnej powieści
Pearl S. Buck

W rol. gl. Paul MUNI i Luise REINER

Początek seansów:
I o godz. 16.30, II o 19 i III o godz. 21.30

Film wyświetlany będzie tylko na seansy.

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś! Arcydzieło filmowe, które podziwiają obecnie wszyst-
kie stolice świata

„WŁADCA”

film osnuty na tle znanej sztuki Gerharda Hauptmanna p. t.
„Przed Zachodem Słońca” W rol. gl. największy tragik świata
EMIL JANNINGS

Początek seansu o godz. 5.30

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Reklamsów redakcja nie zwraca.

Redakcja „Kurier Zachodni”

Ogłoszenia

Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tek-
ście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłosze-
nia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm;
w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne.
Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 71591. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRÓDZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43
ŁĄŻY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kardaszewskiego. — SIKRZESZCZYCE, Księgarnia W. Bagnskiej. — ZA-
WIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupa. — ZARKI, Fr. Cacho. — MYŚKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA
rynek, Jaworski. — CZELADZ, Wierzykowska, Staszica 27, K. Miller. — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Męzka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUGI KIERNIK ZACHODNI W SOSNOWIE, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI